Nr 105b. Dnia 15 kwietnia. Czwartek. Dnia 3 (15) kwietnia 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wy laniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— W dniu jutrzejszym, jako w uroczystość Matki Boskiej Bolesnej, odbędą się nabożeństwa odpustowe w kościołach: św. Marcina (po-augustjańskim) całodzienne, św. Ducha (po-paulińskim) całodzienne, św. Anny (po-bernardyńskim) dopołudniowe bez kazania, Opieki św. Józefa (panien wizytek) o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu.

— W kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie odprawioną będzie z tego powodu o godzinie 10-ej w kaplicy pod Jej wezwaniem solenna wotywa bractwa Serca N. Marji Panny.

— Na dzień jutrzejszy przypada nabożeństwo pasyjne w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim), św. Anny (po-bernardyńskim), w kościele zaś św. Antoniego (po-reformackim) rozważanie stacyj męki bolesnej Zbawiciela Pana.

Przegląd polityczny.

Zamieszczone w dzisiejszym porannym *Kurjerze* obszerne streszczenie mowy czwartkowej Gladstona, w której stary paladyn wolności w Anglji wyłożył zasady *home rule*'u irlandzkiego, uzupełnia i wyjaśnia w niektórych ważnych punktach doniesienia telegraficzne.

Faktem jest odtąd niezaprzeczonym, że Gladstone pragnie na równej stopie ubezpieczyć zasadę fundamentalną jedności państwa, jak swobody autonomiczne zielonej wyspy. Jeżeli sprawy tronu i dynastji, siły zbrojnej, kolonij, polityki zewnętrznej, a nawet żeglugi, handlu i monety, wyjęte zostały z zakresu władzy przyszłego parlamentu irlandzkiego, natenczas, sądzimy, warunki jedności państwa zostały należycie ubezpieczone i nie potrzeba sobie rozbijać o mur głowy z ubolewania nad upadkiem starej Anglji. Jeżeli Irlandja 8 miljonów funtów sterlingów corocznie przelewać ma ze swoich ceł i podatków na rzecz wspólnych spraw państwa a tylko 400,000 pozostawiać do rozporządzenia swojemu parlamentowi (na cele oświaty, sądownictwa, policji itp.), to zaiste trudno przypuszczać, aby dla państwa urosło ztąd groźne w przyszłości niebezpieczeństwo oderwania się wyspy od zjednoczonego królestwa lub żeby zarząd Irlandji, do tak szczupłego zakresu ograniczony, mógł uledz wewnętrznej anarchji.

Organizacja parlamentu irlandzkiego ma być dosyć oryginalną. Będzie on miał *de jure* dwie izby a *de facto* jedną. Obie bowiem kategorje przedstawicieli mogą obradować razem a rozłączać tylko wtedy, jeżeli zechcą. Pierwsza liczyć ma 103-ch członków (28-iu parów i 75-iu, na podstawie wydać się mającej osobnej ordynacji wybranych przedstawicieli większej własności ziemskiej lub ruchomej), druga 206-iu członków wybranych wedle ustawy dzisiaj w Irlandji obowiązującej. Parlament sprawuje kontrolę nad władzą wykonawczą i stanowi prawa. Wyrazu „ministerjum irlandzkie” nie użył Gladstone, ale zdaje się z mowy jego wynikać, że „odpowiedzialny rząd” w Irlandji nie będzie niczem innem, jak odpowiedzialnem ministerjum narodowem.

W tych dniach izba gmin odroczy się na ferje świąteczne do d. 5-go maja; nazajutrz zaś przystąpić ma do obrad w drugiem czytaniu nad bilem Gladstona. Spodziewać się można, iż pierwszy wybuch namiętności, skierowany przeciw bilowi, uśmierzy się do owej pory; w każdym razie ulegnie on znacznym zmianom, które zresztą wydają się istotnie niezbędnemi.

W sferach dyplomatycznych Europy panuje podobno entuzjam. Pokój uratowany — mocarstwa zgodziły się na wszystko, czego żądała Rosja i zadowolone są z tego, że uprzedzającą uprzejmością w ustępstwach dla niej zażegnały politykę „energiczną” tego mocarstwa. Unja Rumelji wschodniej z Bułgarją na pięć lat zatwierdzona. Wszystko odtąd zależeć będzie od talentu i finezji księcia Aleksandra. Grecja mimo łatwości odwrotu, jaką opozycja izby ateńskiej przysporzyła panu Delyannisowi, liczy ciągle jeszcze na kapryśną grę wypadków i nie ukrywa miecza w pochwie. Sądzimy wszelako, że są to już ostatnie strzały, miotane w obóz nieprzyjacielski, strzały osłaniające odwrót. A zatem wiosna w naturze i wiosna w polityce... *Im wunderschönen Monat Mai*, jak śpiewał Heine, będą mogli spracowani dyplomaci udać się na willegjaturę, przy pożegnalnym uścisku dłoni wymieniając pesymistycze hasło: *après nous le déluge!...*

Do *Hamburger Correspondenz* donoszą z Brukselli: Jenerał Van der Smissen, zarządziwszy co uważał za stosowne wobec groźnych prądów w okręgu Hennegau, powrócił do Brukselli, gdyż reprezentacja żądała jego odwołania, a rząd zgodził się na to. Jenerał nie okazał wprawdzie rozjątrzenia, ale zdał komendę na jenerała Wielemansa, odwołał swoje poprzednie niekonstytucyjne rozkazy, oświadczył, że porządek został przywrócony i dodał w odezwie, że misję swoją poczytuje za skończoną. Ministerjum było zdumione tem nagłem postanowieniem, lecz jenerał również wyraził swoje zdziwienie, że przyznano uzasadnienie zarzutom czynionym rozporządzeniom, które podyktowała chwila niebezpieczeństwa. Byłoby się ono wzmogło, gdyby nie energiczne działanie. Tymczasem, z chwilą odjazdu jenerała do stolicy, donoszą znowu ze wszystkich stron o wzmagających się prądach burzliwych i wybuchu zmowy w kilku okręgach.

W telegramach do dzienników berlińskich donoszą: Rząd zdaje się być zdecydowanym wystąpić e-

Józef Bohdan Zaleski.

(Dalszy ciąg.)

W ciągu roku 1822-go ukazały się w *Pamiętniku* oprócz „Nieszczęśliwej rodziny”, dumka z pieśni ukraińskiej „Ludmiła”, ballada z powieści ludu „Lubor”, naśladowany „Arab u mogiły konia” i „Pieśń staroczeska z rękopisu królodworskiego” oraz „Trjolety do Malwiny”.

Wszystkie te rzeczy, chociaż noszą piętno talentu, należą do najsłabszych w niewielkim zbiorze utworów Bohdana. Nie zwróciły też zrazu powszechnej uwagi. „Nie napotkałem nigdzie śladu—mówi Adam Bełcikowski (*Ze studjów nad literaturą polską*, str. 427)—ażeby te pierwsze poezje Zaleskiego wywołały oburzenie u klasyków. Z tego co wiadomo, zdaje się, że przeszły wówczas bez wielkiego wrażenia.” Obejmując tem samem zdaniem i rok następny twórczości Bohdana, Bełcikowski przyczynę obojętnego przyjęcia jego utworów widzi w tem, że ich było zamało, że nie nosiły widocznych śladów romantyki zagranicznej, że w nich cudowności było niewiele, mogli je zatem klasycy przepuścić łaskawiej. Jest w tem zdaniu racja, co do przyjęcia u klasyków, zdaje się jednak, że i we własnym obozie, u zwolenników nowych idei literackich, próby te nie znalazły szczerego poklasku, tylko ów *succès d'estime*, jaki się należy poprawnej choć średnio dobrej robocie.

Nie myślał też Zaleski temi drobnostkami zdobywać sobie miejsca na Parnasie polskim. W głowie jego snuły się plany większego poematu, rycerskiego rapsodu, z którego tylko fragment dosyć obszerny, p. n. „Janusz Bieniawski“ pozostał, całość zaś prawdopodobnie nigdy ukończoną nie była.

W fragmencie tym charakteryzuje się już przyszły poeta, walczący jeszcze z formą i silący się daremnie nastroić swoją lutnię na ton wyższy, bohaterski, do którego natchnienie jego nie dorosło i nigdy doróść nie miało, nawet nie mogło. Epopeja rycerska była zadaniem zbyt wysokiem dla słowika, który miał dźwięczeć tylko i wsłuchany sam w siebie poić się i rozkoszować własnych pień muzyką...

Sobą samym, tem czem miał być i zostać, artystą-śpiewakiem, rozmiłowanym w wypieszczonym rytmie i rymie, okazuje się Zaleski zaraz w następnie drukiem ogłoszonej „Dumce hetmana Kosińskiego”.

Hop, hop, cwałem, koniu wrony,
Leć do pułków, do mej żony,
Dłużej chwilką,
Jeszcze tylko
Do Stawiszcz mi służ.

Od Piatyhor, Pawołoczy,
Bieży tłumnie lud ochoczy,
Nalewajki
Lotne czajki
Płyną Dnieprem już.

Więc pośpieszą rejestrowi
Ku odsieczy Czehrynowi
Przy rozgłosie
Dum po rosie
Przypuścimy szturm.

Zagra ziemia pod kopyty,
Proch poniesie słupem wzbity,
Urah! głosy
Pod niebiosy
Wzlecą z brzękiem surm.

Ho! ho! darmo—nigdy w stepie
Zdrad tatarskich nie prześlepię
Jak się biją?
Gdzie się kryją?
Znam jak murza hord.

Umiem znagła wpaść na karki
Rąbać szablą, grzmieć z janczarki,
W lewo, prawo,
Szybko, żwawo
Nieść ogień i mord...

Jest tu ogień i mord, są cięcia szabli i wystrzały z janczarek, są surmy bojowe, jest szturm, lecz skoczny rytm wszystkiem kłamie i znać, że poeta, który wojnę tańcem nazywać lubi, w wyobraźni swojej jak taniec ją pojmuje... Do okropnych, krwawych, przejmujących obrazów Zaleski nie był stworzony. Pożary jego, to fajerwerki tylko, a z wrzawy wojennej kozactwa, woli wtórzyć pieśniom głoszącym sławę hetmanów, niż opowiadać drogi, kałużami krwi zbroczone, po których do tej sławy chodzili.

Ta cześć dla nieskażonej formy, dla wytwornej sukni słowa, dla rytmu i rymu pozostała mu wiecznie. Przyznaje się do niej i motywuje ją zręcznemi porównaniami w „Pyłkach”.

Rytm skalę lotu mierzy, a rym takt jednaki,
Wedle których szybują podsłoneczne ptaki.

Lub w innem miejscu:

Pythagoras świat mieni liczbą. Otóż rytmy
Są w świecie wieszcza—ducha jego logarytmy.

Rytm i dźwięczność wiersza stały się w jego przekonaniu najrzetelniejszą miarą natchnienia.

Wiersze natchnione, jako złoty pieniądz w ręku.
Poznasz zaraz po blasku i wadze i brzęku.

Wierny takiemu *credo* poetyki, do najszczęśliwszych rzeczy, które utworzył i które po nim pozostaną szukał form nowych i wyszukiwał niezwykłych kombinacyj rytmicznych. Pisarze teoretycznych wykładów poezji,—jak tego na sobie doświadczył Cegielski—bez przykładów czerpanych z Zaleskiego na żadnej karcie obyć się nie mogą.

Piosnki te, dumki, szumki, wiośnianki, dźwięczą jak muzyka, proszą o muzykę i same są muzyką.

O! widać i słychać—w ogródku skowronek
Z piosenką podleci, upadnie.
I moje kwiateczki z rozpukłych nasionek
Już wschodzą zielono i ładnie!
O! milsze krosienka
I milej z okienka
Zadzwoni piosenka
La, la, la, piosenka!

Gdy się to czyta, w uszach słychać melodję wprzód nim ją dorobi kompozytor i włoży w usta śpiewaka.

Naturalnie—z wyjątkiem powyższej „dumki przy krosienkach”—tłem i motywem we wszystkich tych melodjach wierszowanych jest pieśń ludu ukraińskiego. Poeta bierze ją jak przędzę jedwabną i tka z niej tkaninę jedynie tylko dlatego, że piękna jak atłas lub adamaszek. Własne to jest jego wyznanie:

Pieśni ludu—jedwabniki
Przędza na wiatr—lśniąca, lekka,

nergiczniej przeciw agitatorom socjalistycznym. Rewizje w mieszkaniach osób podejrzanych są na porządku dziennym. Dnia 10-go b. m. komisja sądowa w Mons udała się do mieszkania znanego agitatora Alfreda Defuisseaux i skonfiskowała tam mnóstwo pism ulotnych, a między temi i broszurę, która miała się niebawem pojawić wydrukowana. Policja konfiskuje wszystkie egzemplarze podburzającej książeczki p. t. „Katechizm ludowy". Ostrożność to jednak nieco spóźniona, gdyż pisma tego rozeszło się oddawna tysiące egzemplarzy. Tymczasem odnawiające się zmowy przybierają charakter coraz groźniejszy. W okręgu Charleroi we wszystkich kopalniach znowu roboty zawieszono. Postawa robotników w Chatelineau, Roux i Gilly wznieca jaknajwiększe obawy. Z wielu stron otrzymuje rząd prośby o przysłanie sił zbrojnych. Z Gandawy donoszą, że obecnie już i w tem mieście przyszło do zmowy; rozpoczęli ją robotnicy kolejowi. Socjalistyczny organ *Peuple* zapowiada, że zakaz odbycia manifestacyj w dniu 13-ym czerwca będzie hasłem wybuchu rewolucji socjalnej.

Br. Z.

Ubezpieczenia życiowe u nas.

IV.

Zanim przejdziemy do skreślenia niektórych uwag nastręczających się nad działalnością tutejszych reprezentacyj towarzystw na życie, musimy jeszcze w kilku słowach uprzedzić je rzutem oka na obraz statystyczny rozwoju tych zabezpieczeń u nas i w Rosji.

Mamy właśnie pod ręką specjalne tablice, ułożone przez „Marco Besso", zawierające nader bogate wiadomości statystyczne.

Niestety, ponieważ sprawozdania ogłaszane przez rosyjskie towarzystwa ubezpieczeń nie „odróżniają" wcale „terytorjów", na które rozciąga się działalność towarzystwa, przeto i statystyka, czerpiąca dane z owych sprawozdań, nie może przeznaczyć w swoich wykazach „oddzielnej" pozycji dla naszego kraju. Sądzimy jednak, że obznajmienie czytelników z danemi statystycznemi, w tych nawet warunkach, w jakich są przedstawione, nie pozostanie dla nich bez rzeczywistego interesu.

Na 83,910,000 mieszkańców państwa rosyjskiego przypadać ma podług zacytowanego źródła 19,021 ubezpieczonych.

Wyrażając to krócej, na każde 100,000 mieszkańców w Rosji ubezpiecza się na życie 23 osób; podczas gdy w Danji 1,424 osób, w Szwajcarji 1,313, w Niemczech 148 a w Anglji 2,659 (nie licząc robotników, ubezpieczających się w specjalnych kasach ubezpieczeń roboczych, wykazujących wymowną cyfrę 17,251 ubezpieczonych na każde 100 tysięcy ludności).

Pod względem sumy ubezpieczonej, według obliczeń prof. Heima w Lipsku, na każdego mieszkańca Rosji przypada 2 franki, podczas gdy w Szwajcarji i Francji 65 fr., w Niemczech 48 fr., w Anglji 298 fr., w Stanach Zjednoczonych 654 fr.

Nie trzeba jednak zapominać, że powyższe cyfry, o ile dotyczą Rosji, czerpane będąc naturalnie wyłącznie ze sprawozdań towarzystw rosyjskich, nie mogą być tem samem ścisłemi wobec kolosalnego w państwie tem werbunku ubezpieczonych przez towarzystwa zagraniczne.

Rzeczywiście więc osiągane tam rezultaty znacznie przewyższać muszą dane statystyczne, zarówno pod względem ilości zabezpieczonych osób, jak wysokości sumy ubezpieczenia.

Rozkładając zabezpieczone kapitały na każdą głowę ubezpieczoną, obliczenia statystyczne wykazują, że gdy przeciętna ta wynosi w Niemczech 4,649 fr., w Austrji 3,258, w Belgji 6,353, wówczas w państwie rosyjskiem dochodzi aż do 14,832 fr., tj. cyfry, jakiej nie znajdujemy w najbardziej cywilizacyjnie posuniętych krajach.

Czegóż to jednak dowodzi?

Oto, że ubezpieczenie na życie w Rosji, podobnież jak u nas, nie jest wcale jeszcze rozpowszechnionem wśród niższych warstw ludności, dla której stanowi prawdziwą *terra incognita*, i że dalej z urządzeń tych korzysta dotąd przeważnie stan średni, zkąd właśnie pochodzi owa względna wysokość sum ubezpieczonych.

Wprawdzie wzmiankowane tablice „Marko Bosso" wykazują wysoką przeciętną również dla Francji, Danji, Anglji i Stanów Zjednoczonych. Ale zauważyć trzeba, że w tych ostatnich krajach od lat kilkunastu funkcjonują i prosperują świetnie bądź specjalne kasy ubezpieczeń dla robotników, bądź ubezpieczenia rządowe, przeznaczone wyłącznie dla ludności uboższej. Dlatego byłoby błędem, z wysokiej przeciętnej kapitałów zabezpieczonych, oznaczonej dla ostatnio wymienionych krajów na podstawie jedynie wykazów towarzystw prywatnych chcieć wyprowadzić ten sam wniosek co do Rosji, nie posiadającej dotąd wcale ubezpieczeń roboczych.

Powyższe dane porównawcze przekonywają, jak w ogóle niskim jest rozwój ubezpieczeń życiowych i jak nielicznem uczestnictwo w nich ogółu ludności, zarówno rosyjskiej jak polskiej, pomimo że doniosłość i pożytek tych instytucyj nie ulega dziś znikąd zaprzeczeniu.

Spodziewać się wszakże należy, że i w naszym kraju dla ubezpieczeń życiowych nastanie kiedyś szczęśliwsza epoka, a niewątpliwie sprowadzić ją muszą wyższe, społeczno-ekonomiczne względy.

Przypominamy na tem miejscu niedawne roztrząsania parlamentarne i dyskusje najznakomitszych ekonomistów społecznych w Austrji i Niemczech nad sprawą zabezpieczenia klas niższych, pracujących, tak naglącą wobec groźnie szerzącego się proletarjatu w całej prawie Europie.

Przypominamy również niedawno powstały w Cesarstwie projekt prawa o odpowiedzialności przedsiębiorców fabrycznych za wypadki kalectwa lub śmierci robotników i będący z nim w związku projekt kasy państwowej ubezpieczeń robotników od skutków wypadków nieszczęścia podczas pracy.

Nakoniec przypominamy, że myśl utworzenia lokalnej instytucji ubezpieczeń na życie robotników fabrycznych już nawet kiełkować zaczęła u nas i w tej mierze powstał w poważnych kołach przedstawicieli krajowego przemysłu odnośny projekt.

Upłynęło wprawdzie od owego czasu z górą dwa lata, a życzliwie powitany wniosek nie daje znaku życia.

Nie chcemy jednak na chwilę przypuszczać, aby czekały go takie same losy co inne, o efemerycznem istnieniu domorosłe plany asekuracyjne, jak np. wzajemnej spółki ubezpieczeń od ognia aptekarzy krajowych, albo też stowarzyszenia życiowego lekarzy warszawskich...

Przechodząc z mglistej sfery projektów i błogich nadziei na grunt realniejszy, zastanowimy się teraz nad warunkami miejscowemi, wpośród których rozwija się ta ważna gałęź gospodarstwa społecznego u nas.

Nie ulega żadnej zgoła wątpliwości, iż ze wszystkich kategoryj zabezpieczeń życiowych, koroną tychże pozostanie zawsze najprostsza kombinacja: ubezpieczenie na wypadek śmierci.

Pomimo to w społeczeństwie tutejszem, a mówimy to z doświadczenia, wyrodziła się pewna szczególna predylekcja do ubezpieczeń na dożycie, zabezpieczeń posagów dla córek, wreszcie do zabezpieczenia renty... sobie samemu.

Nie zamierzamy w przejawiających się w ten sposób egoistycznych skłonnościach dopatrywać zasadniczej cechy, charakteryzującej ogół społeczeństwa naszego, bynajmniej.

Fakt powyżej zaznaczony uznajemy raczej jako proste następstwo tej niepojętej, powszechnej obojętności naszej wobec ubezpieczeń życiowych, tudzież

Ktoś jej doda kwietnej krasy,
Umaluje, złotem przetka,
I na wieczne, wieczne czasy
Adamaszki i atłasy,
Na królewskie gdzieś pokoje,
A na dziewic wszystkich stroje.

Jednem słowem „sztuka dla sztuki".

Jako wyznawca tej zasady, Zaleski, który w ciągu dziesięciolecia spędzonego w Warszawie mniej często się odzywał i z drobniejszemi tylko występował utworami, nie mógł się dobić rozgłośnego poetyckiego imienia. Mickiewicz, który prawie równocześnie w r. 1822-im wydał w Wilnie pierwszy tomik swoich poezyj, musiał go zaćmić. Przeciw niemu zwróciły się pociski klasycznego obozu, a zwolennicy nowego kierunku w nim uznali wyobraziciela i pierwszą gwiazdę wschodzącej plejady.

Zaleski, chociaż już wtedy był autorem „Rusałek" pozostał w cieniu, trudniąc się przez czas pewien z potrzeby nauczycielstwem w domu Górskich, a następnie Szembeków.

Później dopiero, gdy był na obczyźnie, miało przyjść uznanie ogółu.

W tej fazie twórczości swojej Zaleski przewybornie, z rzadką trafnością sądu, rozumiał siebie samego i umiał scharakteryzować w ślicznym, nieśmiertelnym wierszu „Śpiew poety":

Gdy na górach świta dzionek,
A dolinie srebrzy rosa
I ja śpiewam jak skowronek
I ja lecę pod niebiosa.

Lecę—gonię wspomnień marę,
Z kwiatów życia wieniec plotę:
Piękność, miłość, czucie, wiarę
Na ogniwa spajam złote.

Świat odbija moja dusza
Jak zielony brzeg krynica;
Wszystko piękne tkliwie wzrusza,
Wszystko tkliwe ją zachwyca.

Łza na krótko oko ciemi,
Częściej płoną w niem rozkosze,
Bo co ziemskie, rzucam ziemi,
Co niebieskie w niebo wznoszę....

Myśl mej pieśni nie przekwita,
Jako niebo, serce, wiosna,
Wiecznie świeża, rozmaita,
I dziewicza i miłosna.

Naraz w gaju śpiew ucicha,
Wolny bujam kilka chwilek,
I z wonnego róż kielicha
Piję balsam jak motylek.

Znowu lecę między ziółka,
Między gaje, łąki, wody,
Biorę miody, i jak pszczółka
Nie dla siebie biorę miody.

Gdy w polocie mym znienacka
Coś mnie draśnie lub ukole,
Widzę wkoło piękne cacka
I jak dziecię koję bole.

Nie wyrzekam nigdy zbytnie,
Błogo w lubym żyję błędzie:
Wiosna kwitła, więc odkwitnie,
Lecz gdzieindziej kwitnąć będzie.

W bjografji każdego prawie poety, na pierwszych zaraz jej kartach przy opowieści o objawianiu się pierwocin jego genjuszu spotyka się imię kobiety, jakiejś Laury petrarkowej lub mickiewiczowej Maryli. I Zaleskiego życiopisarz spotyka się z taką postacią, ale mniej ona widoczne niż u innych zajmuje miejsce, pozostawiona skromnie w cieniu na pierwszy plan się nie wysuwa.

Raz, prawdopodobnie w r. 1825-ym, młody poeta stanąwszy przy zwaliskach, uczuwa nagle w sobie jakąś dziwną odmianę...

...Struny mi się mącą,
Cyt... kiedyś brzmiały rycerskim zapałem,
Dziś męskie dumy tak nagle skonały,
Jak dźwięk na gęśli, jak echo u skały...

Zkąd ta odmiana? — Bohdan zapytuje sam siebie, i zaraz znajduje odpowiedź:

Ah! okiem oko Rozyny spotkałem
I syn Bojana gardzę sławą brzmiącą.

Owa Rozyna nie była w życiu poety tak przelotnem zjawiskiem jak Ludmiła z trjoletów, którą, jak się przyznaje, „raz tylko widział". Rozynie Bohdan poświęca inny utwór, w którym już wprost, wyraźnie nazywa ją swą kochanką, nadając jednak temu wyrazowi najczystsze, najidealniejsze znaczenie. Wyobraża sobie, jak ona pieśnić się będzie z fijołkiem i cieszy się nadzieją, że „okiem jej pieszczoty podzieli, bo mu inaczej nie wolno".

Pełną uroku i dziewiczej poezji jest ta spowiedź zakochanego przed kwiatkiem z tajemnic serca, które ukrywał zazdrośnie przed ciekawym wzrokiem ludzi.

Na tej jedwabnej ziół tkance
Siądę przy tobie gdzie w dali
I o naturze, kochance,
Będziemy sobie dumali.

Powiemy z jakiej pobudki
Dzika pustynia nas łudzi
I czemu, oba odludki,
Nie lubim blasku i ludzi.

Oba te wiersze poszły w świat z wyraźnie wymienionem imieniem Rozyny, ale gdy je wypuścił pomiędzy ludzi, przeląkł się poeta swego własnego pochwalstwa i przed sobą za nie zawstydził. W późniejszych, zbiorowych wydaniach, rzeczywista Rozyna już jest przysłonięta gazą zmyślonego imienia Zoryny, pod tem imieniem wyidealizowana ukazuje się w „Rusałkach", gdzie sam poeta figuruje pod postacią Cisława Zorzy.

Miłość, o której śpiewał w „Odmianie" i „Fijołku", jest tu już tylko wspomnieniem. Po pierwszej odmianie poeta uczuł w sobie inną.

Świat omamień wcześnie ginie!
Już wyśmiewam czary, dziwy;
Bo nie jestem prosty, tkliwy,
Bo nie jestem przy Zorynie.

Przy Zorynie inny byłem,
Byłem prosty, byłem tkliwy,
Wszędziem widział czary, dziwy,
Bo kochałem i wierzyłem:...

W proch budowa padła śmiała,
O miłości serce nie śni,
A Zoryny czarów, pieśni,
Pamięć tylko mi została.

Z jaką przecież lubością poeta cofa się w tę przeszłość, z jakiem bogactwem fantazji wspomnieniom jej czarodziejskie kształty nadaje, to widzimy z „Rusałek", którebyśmy tu chyba w całości przytoczyli, gdyby nie to, że je zapewne każdy z czytelników naszych pamięta.

(*Dokończenie nastąpi.*)

w pewnej części za wynik głośnego reklamowania przez tutejszych ajentów ubezpieczeń, posiadających *de facto* najmniejszą doniosłość ekonomiczną.

Istotna przyczyna stałego w ogólności rozwoju zabezpieczeń życiowych w kraju naszym tkwi również, jak się zdaje, w braku zdolnych, zabiegliwych i sumiennych akwizytorów.

Wielu z tych panów sądzi, że dość umieścić w miejscu widocznem sążnistą blachę z firmą towarzystwa, aby przyciągnąć sobie klijentelę.

Wystarcza to już może gdzieindziej, u nas jeszcze nie. Zadanie i obowiązki bowiem przedstawicieli i ajentów asekuracyjnych wpośród ludności, niemającej dotychczas wyrobionego pojęcia o tym przedmiocie, nie są tak łatwemi, jakby się z pozoru wydawało.

Tutejszym organom pośredniczącym przypada też w udziale rola trudniejsza, aniżeli ich kolegom w innych krajach zachodnich, bo rozpowszechnienie i objaśnianie samej idei zabezpieczeń życiowych wśród mas.

Zadaniu temu podołać mogą idąc ręka w rękę, pracując bezustannie słowem i pismem na polu leżącem u nas odłogiem. Jest bowiem faktem, że klasa rzemieślnicza i włościańska nie mają dotąd najmniejszego wyobrażenia o instytucjach ubezpieczeń na życie. A przecież nie wydano dla nich ani jednej ćwiartki, w którejby starano się wzbudzić wiarę i zaufanie do pożytecznej instytucji, gdy tymczasem literatura zagraniczna liczy już setki publikacyj tego rodzaju.

Wspomnieliśmy w jednym z poprzednich rozdziałów, iż zarządy centralne towarzystw nie zamieszczają w swych sprawozdaniach rachunku co do operacyj w Królestwie.

Otóż wprowadzenia tej jawności mamy prawo wymagać od jeneralnych reprezentacyj warszawskich; na nich ciąży obowiązek obznajmiać publiczność tutejszą z osiąganemi rezultatami, choćby z pewną ofiarą trudu i kieszeni własnej.

Zyskanoby tym sposobem nietylko niezbędne wiadomości statystyczne, ale i większą kontrolę nad działalnością towarzystw. Ostatecznie zaś taka publikacja sprawozdań, reklamując towarzystwo, na rzecz którego działają reprezentacje, rozwinąćby nawet mogła zakres ich działań.

Ujemne strony, ciążące na organach pośrednictwa asekuracyjnego, pomnaża jeszcze w wysokim stopniu wadliwość przyjętego przez Towarzystwa ubezpieczeń życiowych systemu wynagradzania ajentów.

Wyjaśnimy to w jednym z następnych numerów.

Bronisław Mayzel.

Pasteur przed akademją.

Pasteur stanął d. 12-go b. m. przed paryską Akademją umiejętności, aby zdać sprawę z dotychczasowych rezultatów leczenia wścieklizny.

Do d. 12-go b. m. ilość pacjentów znakomitego doktora wzmogła się z 350 do 720. W tej liczbie znalazło się 505 francuzów, 75 rosjan, 25 anglików, 34 włochów, 13 austrjaków i węgrów, 10 belgijczyków, 10 amerykanów, 5 finlandczyków, 3 portugalczyków i t. d.

W tej liczbie pokąsanych było przez psy 688, przez wilki 38. Wszystkie osoby, pokąsane przez psy, przyszły do zdrowia, z wyjątkiem jednego dziewczątka, które było za słabe i zmarło.

Większość osób, którym zaszczepiono wściekliznę, przebyła już okres krytyczny.

Wielę z nich było straszliwie pokaleczonych. Jedna z nich miała szyję odgryzioną od tułowiu.

Zachodzi pytanie, czy jest różnica pomiędzy jadem psa i wilka? W każdym razie skutki ukąszenia są niejednakie. Pasteur zarządził badania statystyczne, które okazały co następuje: w r. 1706-ym w departamencie Saony i Loary wilk wściekły pokąsał 8 osób, wszystkie zmarły pomiędzy dniem 17-ym a 68-ym. W r. 1806-ym z dziewięciu osób, pokąsanych przez wilka w Bourges, zmarło ośm. Inne przykłady wykazują ten sam stosunek, z którego wynika, że na 100 osób pokąsanych przez wilka umierało dotąd 82.

Jeżeli stosunek ten zastosujemy do pokąsanych przez wilków rosjan, powinnoby umrzeć ich 16; umarło zaś tylko trzech i to z powodu późnego rozpoczęcia kuracji.

Pasteur wyciąga następujące wnioski: czas inkubacji w ukąszeniach wilka jest bardzo krótki, a śmiertelność z nich wynikająca o wiele wyższą. Wilk kąsa zwyczajnie kilkakrotnie, a zwłaszcza usiłuje porwać za głowę. U większej części pokąsanych rosjan pokaleczoną była czaszka.

Pasteur zamierza przeto w przyszłości przy leczeniu osób przez wilki pokąsanych szczepić jad w kilku miejscach głowy. Doradza on w tych wypadkach szczególny pośpiech w poddaniu się kuracji.

Akademja umiejętności przyjęła sprawozdanie Pasteura gorącemi oklaskami.

Składki na instytut jego od kilku dni znowu wzmogły się bardzo.

G.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum zezwoliło na zbieranie składek do wysokości 200,000 rs. na budowę kościoła parafjalnego na Pradze, który ma stanąć na placu miejskim, gdzie się mieści obecnie targ koński. Zastrzeżonem jest, że składki nie mogą być zbierane w powiatach: mazowieckim gub. łomżyńskiej i augustowskim gub. suwalskiej, oraz w gubernjach lubelskiej i siedleckiej.

= Projekt reformy obecnego systemu paszportowego ma przedewszystkiem na celu ulgi i ułatwienia dla ludności roboczej, zmuszonej udawać się nieraz daleko w poszukiwaniu zarobku. Projekt wkrótce już ma być urzeczywistniony.

= W tych dniach władze rosyjskie pocztowe rozesłały międzynarodowe blankiety na listy otwarte z miejscem na odpowiedź. Przy listach podobnych próbki z towarem przesyłane być mogą.

= W niedzielę, dnia 18-go b. m., odbędzie się w Łodzi trzynaste ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów tamtejszego Banku handlowego, na którem, pomiędzy innemi, dokonane też zostaną wybory członków rady.

= Stosownie do raportu komisji sanitarnej, p. oberpolicmajster poleca służbie policyjnej dopilnować, aby w sieniach, kurytarzach i na strychach domów pod żadnym pozorem nie urządzano stałych czy też przenośnych klozetów, a opierający się niniejszemu rozporządzeniu właściciele posesyj oraz lokatorzy winni być pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= W rozkazie policyjnym na dzień dzisiejszy polecono komisarzom cyrkułowym pod osobistą ich odpowiedzialnością dopilnować, aby sprzedażą gazet i wydawnictw perjodycznych na ulicach nie zajmowali się nieletni i w ogóle indywidua źle ubrane.

= Z powodu rozpoczęcia robót kanalizacyjnych w alejach Ujazdowskich, przejazd dla wozów na przestrzeni od placu Trzech Krzyży do alei Szucha został dzisiaj zamknięty.

= Stróże domów: nr 20 na Długiej i nr 26 na Grzybowskiej, za przytrzymanie złodziei na gorącym uczynku kradzieży, otrzymali od p. oberpolicmajstra w nagrodę po 2 rs. każdy.

= Za udział w zbiegowisku pod filarami banku Szlama S. został w porządku administracyjnym skazany na 10 rs. kary.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 6-ej po południu, w sali sesjonalnej magistratu, odbędzie się kwartalna sesja urzędu starszych zgromadzenia jubilerów, pojutrze zaś o tejże godzinie, w mieszkaniu starszego, odbyć się ma półroczna sesja urzędu starszych zgromadzenia kotlarzy.

= Ogólne zebranie akcjonarjuszów warsz. Tow. ubezpieczeń od ognia odbędzie się d. 11-go maja, o godzinie 2-ej po południu, w lokalu Towarzystwa. Sprawozdanie i bilans mogą być przeglądane w biurze Towarzystwa od d. 27-go b. m.

= Pojutrze, dnia 17-go b. m., o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w izbie sądowej ogólne zebranie uczestników kasy pomocy adwokatów przysięgłych w Warszawie. Przedmiotem obrad będzie zatwierdzenie etatu dochodów i wydatków kasy.

= Warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu rozpoczęło dziś wypłatę dywidendy za rok 1885-ty w stosunku po 7%.

= W sobotę, d. 17 go b. m., odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego.

= W tutejszej szkole weterynaryjnej odbywają się egzamina przejściowe, które trwać będą do połowy czerwca.

= Ferje świąteczne w uniwersytecie rozpoczną się od niedzieli, dnia 18-go b. m., i będą trwały do niedzieli przewodniej.

= Asystentem przy katedrze fizjologji w uniwersytecie warszawskim mianowany został dr. Stanisław Łagowski.

= Na ostatniem posiedzeniu fakultetu medycznego zostali zatwierdzeni w stopniu lekarza pp. Marjan Borsuk, Bolesław Dębowski i Lucjusz Bojarski.

= JE. ks. arcybiskup udzielał sakramentu bierzmowania uczniom II-go gimnazjum w kościele św. Jana, o godzinie 8-ej zrana. Następnie arcypasterz udał się do św. Kazimierza (pp. sakramentek) na Nowem Mieście, gdzie bierzmował uczennice IV-go gimnazjum żeńskiego.

= Z teatru i muzyki.

* W nadchodzącą niedzielę przedstawioną będzie pierwszy raz w teatrze Małym oryginalna krotochwila w czterech aktach p. t. „Rządy pani Marceliny", napisana przez pana B. Ł.

* Panna Justyna Machwicówna da się usłyszeć w przyszłym tygodniu w teatrze Wielkim.

Artystka wystąpi w „Faworycie".

* Według toczących się układów między dyrekcją tutejszych teatrów a p. Ravertą, tenorem włoskim, ten ostatni przybyć ma do Warszawy na gościnne występy pod koniec przyszłego miesiąca.

Występy pomienionego śpiewaka odbędą się prawdopodobnie w teatrze Wielkim.

* P. Marjan Jasieńczyk (pseudonim) złożył dyrekcji teatrów swój czteroaktowy dramat, zatytułowany „Lena".

Utwór ten został odznaczony na konkursie imienia Wojciecha Bogusławskiego.

= Z Towarzystwa muzycznego.

Wczorajszy wieczór w Towarzystwie muzycznem był ostatnim przed świętami wielkanocnemi.

Następny wieczór na prawach większego odbędzie się 28 go b. m.

= Z teatrzyku dobroczynności.

Zarząd teatrzyku Towarzystwa dobroczynności postanowił w ciągu bieżącego lata wprowadzić rozmaite meljoracje tak w składzie osób kierujących sceną, jak i w części artystycznej.

Na kierownika ma być zaproszony jeden ze znanych literatów tutejszych, zaś do komedjopisarzy będą rozesłane listy upraszające o nadsyłanie dzieł scenicznych.

Komitet poczyni również starania u władzy w sprawie uzyskania decyzji na większą aniżeli dotąd ilość przedstawień.

= Ostatni odczyt Janikowskiego.

W niedzielę, dnia 18-go b. m., p. Leopold Janikowski wygłosi w sali ratuszowej o godzinie 1-ej po południu czwarty i ostatni odczyt „Z podróży po Afryce" pod tytułem „Góry Kameruńskie i kraje Bakundu".

Bilety można od dnia jutrzejszego nabywać w księgarni Gebethnera i Wolffa, w niedzielę zaś w kasie przy wejściu.

Ceny zniżone, t. j. pierwsze 10 rzędów, po rs. 1, dalsze po kop. 60, galerja i wejście po kop. 30.

W odczycie tym zamierza prelegent streścić rezultaty całej podróży.

Oprócz interesującej treści, t. j. opisu nieznanych przedtem krain, zamierza p. Janikowski, jako objaśnienia, zaprezentować niektóre wyroby murzynów, jak: tkaniny, maty, dzidy, bransolety i t. p.

Dochód z tego odczytu przeznaczonym jest na instytucję „opieki nad biednemi matkami i nad dziećmi".

= „Album piękności".

Pierwsze egzemplarze drugiego zeszytu „albumu piękności" p. K. Mireckiego, ukażą się już w przyszłym tygodniu.

Na ten raz zbiór będzie zawierał sześć portretów odznaczających się pięknością dziewic warszawskich.

= Bilety spacerowe.

Z dniem 13-ym maja przez ciąg miesięcy letnich koleje wiedeńska i bydgoska sprzedawać będą w Warszawie w niedziele i dni świąteczne bilety spacerowe po cenie o 30% zniżonej wszystkich trzech klas do Skierniewic i stacyj pośrednich.

Za biletami temi będzie można wyjeżdżać z Warszawy o godzinie 6-ej, 7-ej i 10-ej zrana oraz o 3-ej min. 15 po południu; powrót może nastąpić jedynie tego samego dnia oddzielnym pociągiem spacerowym, który wychodzić ma ze Skierniewic o godz. 9-ej min. 5 wieczór, a przybywać do Warszawy o 11-ej m. 5.

= Sezonowe wyprzedaże.

W obecnej chwili w nader znacznej liczbie sklepów odbywają się „sezonowe wyprzedaże za ceny niższe od kosztu".

Jak nas zapewniano, wielu handlujących za pomocą tej uczciwej zresztą manipulacji pragnie obudzić ruch, który dzisiaj schodzi do *minimum*.

„Wyprzedaże" rzeczywiście zdołały cokolwiek ożywić drzemiący handel.

= Dom z motorem.

Przed kilkunastu dniami donosiliśmy o projektowanem przez jednego z przedsiębiorców wybudowaniu domu dla rzemieślników z motorem parowym, rozprowadzonym po wszystkich mieszkaniach.

Obecnie dowiadujemy się, iż zamiar ten będzie urzeczywistniony na Solcu jeszcze w ciągu b. r.

= Dręczenie zwierząt.

Nasza skrzynka listowa przepełniona jest obecnie korespondencjami osób oburzonych na udręczenia, ja-

kich ofiarą są psy, które w nieprawidłowej formie, to jest bez kagańców, ukazują się na ulicach.

Nie możemy zamieszczać wszystkich tych użalań, nie występujemy przeciw przepisowi noszenia kagańców, który cokolwiekby o nim powiedziała nauka, skoro istnieje, wykonywany być powinien, sądzimy jednak, że nie jest zgodnem z wolą władzy wykonywanie tego przepisu w sposób barbarzyński.

Tymczasem zdarza się to bardzo często.

W dniu wczorajszym — że tylko jeden przykład przytoczymy z pomiędzy wielu — czytelniczka nasza pani Marja F. była świadkiem, jak stójkowy chcąc przytrzymać w bramie domu Istomina (Nowy Świat nr. 15) ślicznego białego wyżła, należącego do świeżo sprowadzonych lokatorów, z całą siłą zatrzasnął bramę i biedne zwierzę ścisnął między drzwiami.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami powinnoby dać znak życia i położyć tamę takiemu znęcaniu się.

= Z Wisły.

Wisła wraca powoli lecz stale do normalnego poziomu.

Dnia dzisiejszego zrana wysokość jej wynosiła po nad zero 7 stóp.

Na brzegu panuje ożywiony ruch około ładowania berlinek i innych statków rozmaitemi towarami.

= Zulusi.

Kiedy wioślarze *re et nomine* dopiero zamyślają o otworzeniu sezonu wodnego, „zulusi", jak zwykle młodzi, są niecierpliwi i już próbują przejażdżek po Wiśle.

Dla dwóch z nich pierwsza próba wczoraj dokonana wypadła nader niefortunnie.

Zaledwie wyruszyli od brzegu, kiedy łódź nieumiejętnie kierowana, pod wpływem dość silnego wiatru, przewróciła się do góry dnem i obaj „zulusi" wpadli do wody.

Nierozsądni młodzieńcy, lubo pływając, byliby może życiem przypłacili pierwszą przejażdżkę, gdyby nie pomoc udzielona im z płynącej berlinki.

Obu tonących szczęśliwie uratowano.

= Za oceanem.

W dniu wczorajszym nadeszła wiadomość w drodze telegraficznej aż z Nowego Orleanu, iż Karol Koźmiński, warszawianin, wystrzałem z rewolweru życie sobie odebrał.

Był to młody człowiek, liczący około 25-ciu lat wieku.

Wyjechał on niedawno do Ameryki z kapitałem kilku tysięcy rubli dorabiać się majątku.

Widocznie spotkał go smutny zawód i to dość prędko, kiedy uciekł się do samobójstwa.

Telegram przysłany na imię szwagra, p. D., był w drodze przez całą dobę.

= Ujęty.

W dniu wczorajszym na Franciszkańskiej pod nrem 21-m Ch. Kanelbaumowi skradziono towaru za 500 rs.

W parę godzin później złodzieja Mayera F. ujęto i część łupu odebrano.

= Ze schodów.

W dniu wczorajszym na Pradze pod nrem 330-ym Łaja Aleksandrowiczowa spadła ze schodów do piwnicy.

Podniesiono ją ze złamanemi rękami i przełamaną kością pacierzową.

Życiu A. grozi niebezpieczeństwo.

= Przejechanie.

Dziś rano w alejach Jerozolimskich dorożkarz niewiadomego numeru przejechał panią Annę Kosowiecką, która uległa złamaniu nogi.

Poszwankowaną odwieziono do mieszkania, sprawca wypadku zdołał bezkarnie umknąć.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym na Śliskiej pod nrem 10-ym Aleksander Brudziński, lakiernik, liczący 49 lat wieku, otruł się kwasem siarczanym.

Brudzińskiego po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Tu w parę godzin B. życie zakończył.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

† Wspomnienie pośmiertne.

W d. 7-m kwietnia zmarł w Kijowie na anewryzm serca Józef Zawadzki, znany tameczny drukarz i właściciel drukarni.

Średni z trzech synów zasłużonego na polu wydawniczem ś. p. Józefa Zawadzkiego, dostawcy wszechnicy wileńskiej, urodził się w r. 1818-ym w Wilnie, a w r. 1839-ym przeniósł się do Kijowa i tam założył księgarnię, która po 28-iu latach przeszła w inne ręce.

Od r. 1850-go ś. p. Józef był drukarzem uniwersytetu św. Włodzimierza.

W r. 1860-ym obrany prezydentem miasta piastował tę godność przez lat dziewięć.

Zmarły znany był także i na polu piśmiennictwa; jego „Zasady gospodarstwa wiejskiego", wydane w r. 1858-ym, doczekały się przekładu rosyjskiego i nagrody w medalu, przyznanej przez instytut w Horyhorkach.

Zawadzki zacnem życiem prawdziwy szacunek zdobył sobie w najszerszych kołach.

= Na szkołę.

W Lipnie w dniu 4-ym b. m. dano przedstawienie amatorskie na rzecz miejscowego progimnazjum realnego, poprzedzone próbą jeneralną za biletami po połowie ceny.

Dochód czysty wyniósł przeszło 300 rs.

= Teatr poznański.

Trupa dramatyczna teatru poznańskiego, pod dyrekcją Marcelego Trapszy, zjechała już do Kalisza i rozpoczęła przedstawienia.

Po świętach towarzystwo zamierza się udać do Włocławka lub Łodzi, a w zwykłym terminie rozpoczęcia widowisk ogródkowych stanie w Alhambrze warszawskiej.

= Brak lombardu.

W Lublinie biedniejsza klasa nieustannie wyrzeka na brak lombardu jawnego, któryby dawał zastawy większe, dostarczając zarazem gwarancji, że zastawione w nim rzeczy nie przepadną.

Z braku też kaucjonowanego lub miejskiego lombardu, korzystają lichwiarze, wyzyskując biedaków potrzebujących pożyczek.

Słyszeliśmy o projekcie utworzenia w tem mieście lombardu przy kasie miejskiej, widać jednak, że ów projekt został w obszernej dziedzinie marzeń.

= Wypadki na prowincji.

W dniu 5-ym b. m. we wsi Stary Rypin, w powiecie rypińskim, 29-letni Józef Denczyk, właściciel młyna, zbliżywszy się zanadto do maszyny będącej w ruchu, uderzony kołem w głowę, zabity został na miejscu.

W dniu 6-ym b. m. we wsi Kudnowice, w powiecie łaskim, 4-letnia Juljanna Madaj, pozostawiona bez dozoru starszych, wyszła przed dom i wpadłszy do dołu napełnionego wodą, utonęła.

W dniu 7-ym b. m. na drodze do wsi Załęże, w powiecie makowskim, znaleziono zwłoki Józefa Burzyńskiego, z widocznemi oznakami zabójstwa.

Mordercy dotąd wykryć nie zdołano.

W dniu 4-ym b. m. w gminie Jabłonna, w powiecie sokołowskim, 8-letni Jan Jóźniak, bawiąc się z innemi rówiennikami na moście w czasie przyboru wody, spadł z mostu i utonął.

= Pożar w fabryce.

Dzien. łódzki donosi, że w nocy z piątku na sobotę wybuchł w Łodzi pożar, w fabryce tkanin p. Goldnera.

Pomimo śpiesznej pomocy spłonęła suszarnia i farbiarnia fabryczna, przędzalnię ocalono.

Straty w budynkach, maszynach i towarach wynoszą 12,000 rs.

Pożar wynikł z powodu zagrzania się materjałów wilgotnych w suszarni.

Przy powyższym pożarze straż używała po raz pierwszy proszku Stettnera, o rezultacie jednak nie można jeszcze nic stanowczego powiedzieć

ZE ŚWIATA.

✕ **Z Krakowa** donoszą nam d. 14-go b. m.: Na wczorajszem nader licznem zgromadzeniu przedwyborczem przemawiali jako kandydaci: dr. Machalski i hr. Cieszkowski. Dr. Warschauer nie stanął osobiście przed wyborcami, lecz w liście wystosowanym do przewodniczącego komitetu oświadczył, iż w razie wyboru mandat chętnie przyjmie. W głosowaniu próbnem na 379 głosujących otrzymał dr. Machalski 130 głosów, hr. Cieszkowski 114, p. Romanowicz 73, dr. Warschauer 40, p. Konopka 22 głosów. W myśl wyniku głosowania komitet plakatami wzywa wyborców do solidarnego głosowania za drem Machalskim. Jutro odbędzie się wybór stanowczy.

✕ **Ze Lwowa** donoszą nam d. 13-go b. m.: Pani Sembrich-Kochańska wystąpiła wczoraj po raz drugi w „Traviacie" z nadzwyczajnem powodzeniem, wystąpi zaś jeszcze 3 razy, a mianowicie w teatrze w operach „Cyrulik sewilski" i „Lunatyczka", oraz w koncercie na dochód Towarzystwa muzycznego.— W gorzelni w Dźwiniaczkach pękł wczoraj kocioł. Czterej robotnicy, znajdujący się w bliskości, odnieśli niebezpieczne rany wskutek poparzenia.—Onegdaj w Grodku złodziej, ścigany przez stróża nocnego, wpadł pod koło młyńskie i został na śmierć zgruchotany. Był to ułan z 8-go pułku i wraz z towarzyszem włamał się w nocy do kościoła, został jednak przez stróżów nocnych spostrzeżony i musiał ratować się ucieczką.

✕ **50-letni jubileusz pracy** w zawodzie lekarskim obchodzą w tym roku dwaj lekarze lwowscy, dr. Bertlef i dr. Longchamps.

✕ **Na linji Poznań, Toruń i Bydgoszcz** zarząd kolejowy udzielił dymisję kilkunastu urzędnikom pochodzenia polskiego.

✕ **W Oświecimiu**, Raciborzu i Głuszycach urządzono stacje rewizyjne dla poddanych austrjackich, udających się do Ameryki, celem przekonania się, czy mają fundusz na drogę.

✕ **Pani Adolfina Zimajerowa** rozpoczęła d. 9-go b. m. gościnne występy w Wiedniu w teatrze „An der Wien" rolą Giletty z Narbonny. Pisma wiedeńskie wyrażają się o pani Zimajerowej z wielkiem uznaniem.

✕ **Pod Charleroi**, podług korespondencji do *Magd. Ztg.*, czytamy wiadomość, iż pomiędzy dotkniętymi przez rozruchy przemysłowcami ucierpiał polak Wróblewski, właściciel fabryki wyrobów majolikowych.

✕ **W Rzymie** zmarł temi dniami adwokat Szancer, rodem z Lublina, zamieszkały we Włoszech od lat 68. Jako zdolny prawnik był przedmiotem powszechnego uznania.

✕ **Manja samobójcza** grasuje obecnie między artystami teatralnymi. W Berlinie zabiły się dwie aktorki, w Londynie zginęła śmiercią własnowolną znana z piękności Ada Berton, tak samo w Neapolu włoska śpiewaczka Emilja Feretti. Prawie wszystkie odebrały sobie życie zawiedzione w miłości.

✕ **Teatr brukselski** „Théâtre de la Monnaie" zbankrutował zupełnie. Deficyt wynosi 110,000 fr.

✕ **Pani van der Smissen**, małżonka brukselskiego adwokata i deputowanego, była przed swojem zamążpójściem śpiewaczką. Występowała ona w teatrze „de la Monnaie", następnie w Gandawie, lecz bez powodzenia. Lekarze oświadczyli, że musi uledz ranom, które jej zadał rewolwer jej okrutnego małżonka.

✕ **Różnemi drogami** chodzi różowy amorek. Niedawno donosiliśmy o romansie arystokraty francuskiego z murzynką, a obecnie piszą dzienniki angielskie o zaślubieniu panny Eweliny Roncetti, dziewczyny bez rąk, pokazywanej za pieniądze, przez lorda Harric London. Młody lord sprawił swojej małżonce jako podarek ślubny parę artystycznie wykonanych ramion, za które zapłacił 8,000 fr.

✕ **Ród męczenników** nie wygasł jeszcze, lecz kwitnie nie w Europie, tylko na innych częściach kuli ziemskiej. Śmiercią męczeńską zginęła w ostatnich tygodniach młoda żydówka marokańska, znana z niezwykłej piękności Zulejka. Cesarz, który ją sobie do swojego haremu upatrzył, żądał, aby przeszła na islamizm. Bohaterska dziewczyna oświadczyła jednak, że pragnie żyć i umierać w wierze swoich ojców. Wskutek tego skazał ją cesarz na śmierć. Trzykrotnie pytano ją na szafocie, czy chce się wyrzec wiary Mojżesza. Ona jednak odpowiadała zawsze, że nie zmieni swojego wyznania. Gdy piękna jej głowa spadła pod mieczem kata, rzucili się żydzi na straż cesarską, stoczyli z nią bitwę i porwali ciało Zulejki, której pamięć czczą obecnie jako świętą.

✕ **Pilność.** „Co ty tak ciągle piszesz, czy ci tyle lekcyj nazadawano?"—„Eh! nie, ale kupiecz przeciwko za zapisane kajeta daje mi miodu, więc muszę parę zapisać, żebym więcej dostał."

— W dniu dzisiejszym, jako pierwszym ciągnienia 3-ej klasy 146-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 16396 wygrał rs. 10,000 u kolektora Rothauba w Warszawie, nr 13882 rs. 5000 u kolektora Moczarskiego w Warszawie, nr 17833 rs. 2000 u kolektora Sztoltzmana w Warszawie, nr 13565 rs. 1500 u kolektora Rusza w Warszawie, nr 18783 rs. 1000 u kolektora Warmanna w Lublinie, nr 23000 rs. 500 u kolektora Landau w Warszawie.

Nekrologja.

† Ś. p. Edward **Piaszczyński**, obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, po długich cierpieniach przeniósł się do wieczności dnia 14-go kwietnia 1886 r. przeżywszy lat 58. Pozostała w głębokim żalu żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 17-ym kwietnia, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Aleksandra i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—1469

† Ś. p. Kazimierz **Czajkowski**, b. dozorca cyrkułu X-go zmarł dnia 13-go kwietnia 1886 r., przeżywszy lat 42. Pozostała żona z córkami, zięciem i siostrami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Krzyża w dniu 16-ym b. m., tj. w piątek, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1475

† Ś. p. Józiuchna **Kopczyńska**, córeczka Konstantego urzędnika kantoru Banku Państwa i Ksawery z Potockich małżonków Kopczyńskich, po długiej i ciężkiej słabości w dniu 14-ym kwietnia 1886 r. powiększyła grono aniołków przeżywszy lat 2 i miesięcy 9. Pozostali w nieutulonym smutku po stracie jedynego dziecięcia nieszczęśliwi rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo odbyć się mające w dniu 16-ym kwietnia, to jest w piątek, o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—1474—

† Ś. p. Józefa **Muszyńska**, żona przewodnika warszawskiej kompanji, zakończyła życie dnia 13-go kwietnia r. b. Pogrzeb odbędzie się dnia 16-go b. m., to jest w piątek, o godzinie **5-ej** po południu z kościoła św. Marcina (po-au-

gustyjańskiego) przy ulicy Piwnej, na który zaprasza się krewnych i przyjaciół. 2—1473

† Ś. p. Daniel **Suchner,** obywatel miasta Warszawy majster młynarski, po długich i ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności w dniu 13-ym kwietnia 1886 roku, przeżywszy lat 72. Pogrążeni w głębokim smutku: żona z dziećmi i zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb odbyć się mający w dniu 16-ym kwietnia r. b., to jest w piątek, o godzinie **5-ej** po południu z kaplicy cmentarnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. 2—1460

† Jutro, to jest w piątek dnia 16-go kwietnia r. b., jako w 13-tą rocznicę śmierci ś. p. Józefa Kazimierza **Piotrowskiego,** odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek), o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostała córka i wnuczka zapraszają familję i życzliwych znajomych. —462

† Dnia 16-go kwietnia, tj. w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża odbędzie się wotywa za spokój duszy ś. p. Julji z Różyckich **Zakaszewskiej,** zmarłej w Krakowie dnia 10-go b. m. na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1470—

† W dniu 16-ym kwietnia, to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Apolinarego **Kiersnowskiego,** odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** rano, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1456—

† W dniu 17-ym kwietnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Konstantego **Kamińskiego,** b. oficera b. wojsk polskich, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół zmarłego. —1458

† W sobotę, to jest dnia 17-go kwietnia, jako w dniu bliskim rocznicy śmierci ś. p. Maksymiljana **Łyszkowskiego,** b. dyrektora gimnazjum, odprawione będzie za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne kościele metropolitalnym św. Jana o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostała wdowa i syn zapraszają. —1461—

Nadesłane.

Wobec tyle zajęcia budzącej ostatniemi czasy sprawy ubezpieczeń życiowych w towarzystwach zagranicznych, nie od rzeczy będzie przytoczyć artykuł 1202 Kodeksu Karnego (podług dal. ciągu z r. 1869), który brzmi:

„Przekonani o ubezpieczenie w zagranicznych „towarzystwach ubezpieczeń ***od ognia nie-„ruchomości,*** położonych w Rosji, w przy-„padkach przez prawo niedozwolonych, ulegną: „karze pieniężnej na rzecz Skarbu do wysokości „półtora od sta z sumy ubezpieczonej za granicą „własności, za każdy rok ubezpieczenia. Tej sa-„mej karze ulegną przebywający w Rosji ajenci „zagranicznych towarzystw ubezpieczeń ***od o-„gnia,*** winni przyjęcia takich ***majątków*** do „ubezpieczenia”.

Jak widzimy, artykuł ten wspomina ***jedynie*** o ubezpieczeniu ***od ognia*** i to tylko ***nieruchomości;*** o asekuracji zatem ***życiowej*** w artykule prawa, rozstrzygającym sprawę ubezpieczeń, ***wcale niema mowy.***

Z Cesarstwa.

„Możliwość bliskiego upadku gabinetu angielskiego przedstawia dla nas—mówi *Swiet*—ważny interes z tego względu, że następcy Gladstona nie będą chyba skłonni do podtrzymywania przyjaźni z Rosją. Czy nowe ministerjum będzie czysto konserwatywne, czy też koalicyjne, zwróci ono główną uwagę na politykę zagraniczną, a wówczas kwestja przymierza anglo-austrjackiego rychlej czy później wystąpi na widownię. Już i teraz korespondenci angielscy bacznie śledzą naszą działalność na południu i wyrażają nawet domniemanie, że tym razem na wypadek wojny Rosja skorzysta z doświadczenia ostatniej kampanji tureckiej i zamiast posunięcia swoich wojsk przez Dunaj, wyprawi je morzem. Flota turecka, według spostrzeżenia korespondentów, nie może przeszkodzić wylądowaniu wojsk rosyjskich, a to z powodu groźnego położenia, zajętego przez Grecję. Jedyna więc nadzieja we flocie angielskiej. I dlatego to Anglja tak gorliwie wzmacnia swoją eskadrę w zatoce Suda, dokąd świeżo zawinęły dwa pancerniki „Sułtan” i „Agamemnon”; dla tej też przyczyny anglicy wszelkiemi sposobami starają się wciągnąć Rosję do demonstracji przeciw Grecji i oderwać jej uwagę od morza Czarnego. Gazety angielskie, baczniej niż ktokolwiek śledzący politykę rosyjską na wschodzie, zapewniają między innemi, że Niemcy i Austrja (?) gotowe są dać Rosji *carte blanche* na czasową okupację Bułgarji; ale wiadomościom tym, według wszelkiego prawdopodobieństwa, nie należy dawać więcej wiary jak doniesieniom *Neue fr. Presse*, jakoby rosyjski konsul w Salonice p. Jastrebow otwarcie agitował wśród serbów za przyłączeniem Starej Serbji. Gazety austrjackie nie wyjmując najliberalniejszych, cieszą się przepowiadając upadek śmiałego angielskiego ministra, który się zdecydował rozciąć gordyjski węzeł kwestji irlandzkiej. Być może, że to przedwczesna radość, ale bądźcobądź pokazuje ona, czego się Austrja spodziewa po swoich przyszłych sprzymierzeńcach.”

Petersburger Ztg. donosi, że sułtan turecki w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Saida-baszy przedsięweźmie wkrótce wycieczkę na morze Czarne w kierunku wschodnim.

„Książę Battenberg—mówią *Petersburskija wiedomosti*—widocznie na serjo zmierza do królewskiej korony. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, przygotowania do tego nowego przewrotu są powodem nieskończonej zwłoki, jaka nastąpiła znowu w rozwiązaniu kwestji rumelijskiej. W słowach: „„książę przyjmie prawdopodobnie postanowienie konferencji””, jak odpowiedział nareszcie reprezentantom mocarstw bułgarski minister spraw zagranicznych p. Canow; w słowach „„chce on tylko przedtem zapewnić sobie przyzwolenie bułgarskiego zgromadzenia narodowego””. W czynie wszelako mamy zasady przypuszczać, że owo „„wielkie bułgarskie zgromadzenie narodowe””, na którem dla jakiegoś powodu obecni też być mają w charakterze szlachetnych świadków deputaci rumelijscy, zwołanem zostaje jedynie w tym celu, aby dać możność niesfornemu księciu, aby osłoniwszy się wolą narodu, wyrzekł się uroczyście przez siebie przyjętych zobowiązań. Naturalnie byłoby naiwnością spodziewać się, że parawan, wysunięty naprzód pod postacią zgromadzenia narodowego, przyzwoli na przyjęcie przez księcia rozwiązania kwestji „zjednoczenia”, usankcjonowanego przez areopag międzynarodowy, rezydujący w Konstantynopolu. I teraz już można powiedzieć, że książę prawdopodobnie nie przyjmie decyzji konferencji i że wszystko skłania się ku temu, aby jeszcze bardziej powikłać już i tak niedające się rozwikłać położenie. Książę Battenberg postawił sobie za zadanie iść bądźcobądź naprzekór żądaniom Rosji, wiedząc, że część Europy w danym razie nie odmówi mu choćby milczącego poparcia. Ojciec ks. Aleksandra, ks. Aleksander heski, wyjeżdża podobno do Wiednia—po co? o to chyba nie może być wątpliwości. *Pester Lloyd* przez usta swojego wpływowego korespondenta berlińskiego już i teraz oświadcza, że w kierujących sferach Wiednia i Berlina teraz już na bułgarską ideę królewską nie patrzą jakoby na coś fantastycznego *(Luftgebilde)* i nikt nie zaręczy, czy pewnego pięknego dnia nie znajdziemy się oko w oko z nowym smutnym *fait accompli*—jego wysokością królem obojga Bułgaryj, w osobie opornego i upartego księcia. Co w takim razie pozostanie do zrobienia Rosji, czas to pokaże, ale charakterystycznem jest, że dziś już szowinistyczny madziarski organ półurzędowy otwarcie zapowiada, że Rosja napotka na swej drodze Austro-Węgry, jeżeli tylko zdecyduje się na wojenne wdanie się w wewnętrzne sprawy bułgarskie. Wszystko to dowodzi tylko tego jednego, że jednomyślności mocarstw nie było i nie ma; uchwała podpisana w tych dniach w Konstantynopolu jest tylko łudzeniem samych siebie. Kwestja bułgarsko-rumelijska jest mniej niż kiedykolwiek bliską rozwiązania, a cała sprawa przybrała taki obrót, że trudno sobie nawet wyobrazić, jaką drogą, nie uciekając się do siły oręża, może być rozwiązaną i zakończoną. Niedawno temu można jeszcze było przypuszczać, że ks. Battenberg zgodzi się choć na czas jakiś nie być w otwartej opozycji przeciw Rosji, że chociażby do rewizji statutu organicznego rumelijskiego będzie on choć milcząco *avec sagesse et fidelité* spełniał powierzone sobie obowiązki; ale zwołanie wielkiego zgromadzenia w kwietniu dowodzi jasno, że książę nie uznaje ani jednej litery z tego wszystkiego, co mocarstwa „„jednomyślnie”” postanowiły. Prowadzi on najspokojniej dalsze administracyjne zlanie Rumelji, rozszerza na Rumelję prawo bułgarskie o szkołach gminnych i prywatnych, ustanawia jeneralne sztaby itd., ani odrobinę nie kłopocząc się o to, czy istnieje rumelijski statut organiczny lub nie, czy mocarstwa chcą go pozostawić bez zmiany lub przeciwnie. W rzeczywistości książę drwi sobie z Europy i jej postanowień i kwestja obecnie stoi tak, że o poddaniu się księcia nawet mowy być nie może. Położenie jest takie, że albo sama Europa musi uledz księciu i zgodzić się na jego żądania albo go detronizować.”

Z ostatniej chwili.

Onegdaj przed głosowaniem pruskiej izby panów nad projektem kościelno-politycznym zabierali raz jeszcze słowo biskup Kopp i ks. Bismark. Mowa tego ostatniego była rozstrzygającą. Przy głosowaniu wszystkie trzy poprawki biskupa Koppa zostały przyjęte. Za pierwszą z nich (usunięcie paragrafu orzekającego, iż rząd ma prawo odmawiać zatwierdzenia nauczycieli w seminarjach) głosowało 123 członków (w tej liczbie ks. Bismark i hr. Moltke), przeciw niej 46. Poprawkę biskupa Koppa, usuwającą apelację duchownych do władzy świeckiej przeciw wyrokom władzy kościelnej, przyjęto 116 głosami przeciw 49. Trzecią poprawkę, która orzeka, iż w radach kościelnych prezyduje zawsze miejscowy proboszcz, przyjęto w prostem głosowaniu.

W Rzymie ma być święconym 50-letni jubileusz kapłaństwa Ojca św.

Z Londynu telegrafują pod d. 13-ym b. m. „z pewnego źródła“ do *N. fr. Presse:* Gladstone okazuje skłonność do przyzwolenia na następujące zmiany swojego bilu irlandzkiego: Deputowani irlandzcy nie mają być bezwzględnie odsunięci od udziału w obradach parlamentu angielskiego; finansowa część bilu ma uledz gruntownym przeobrażeniom; *veto* parlamentu wspólnego ma być orzeczonem.

Rząd grecki wysłał posiłki do Zarkos celem wzmocnienia zajętej tamże przez jen. Sapuntzakis pozycji, która leży, jak wiadomo, na terytorjum tureckiem.

Burmistrz Brukselli, Karol Buls, przedłożyć miał w poniedziałek tamtejszej radzie municypalnej projekt założenia giełdy robotniczej.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Paryż 15-go kwietnia.— Ajencja Havasa telegrafuje: Podróży księcia Aleksandra heskiego (ojca księcia bułgarskiego; *przyp. red.*) do Wiednia przypisują wielkie znaczenie. Będzie ona miała na celu rozwiązanie wielu grożących trudności.

Ateny 15-go kwietnia. — Izba deputowanych uchwaliła wczoraj kurs przymusowy pieniędzy. Delyannis oświadczył, że utrzymuje swoją politykę w całości i może postawić na teatrze wojny 110,000 ludzi.

(Ajencja północna.)

Wiedeń 15-go kwietnia.—Wczoraj rozpoczęły się w izbie deputowanych obrady nad projektem organizacji pospolitego ruszenia. Deputowany Knotz wniósł przejście do porządku dziennego nad projektem. Deputowany Hompesch imieniem polaków oświadczył, że będą głosowali za takowym. Deputowany Sturm oznajmił, że wraz z liczną grupą przyjaciół politycznych będzie głosował za wejściem w obrady szczegółowe nad projektem, a to celem poprawienia tegoż w niektórych punktach. Wyraża on nadzieję, że większość izby przyjmie te poprawki. Dep. Giovanelli oświadczył imieniem tyrolczyków, że będą głosowali również za projektem, wszelako z zastrzeżeniem co do samoistnego prawa Tyrolu do organizacji tamtejszego pospolitego ruszenia. Dalszy ciąg obrad dzisiaj.

Rzym 15-go kwietnia.— Sesja izby została dekretem królewskim odroczoną.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Przemysłowcowi.*— Osady polskie w Ameryce środkowej nie są nam znane, lubo wiemy, że znaczna ilość naszych ziomków tam przebywa. W Stanach Zjednoczonych znajdują się Lublin i Grodno, w ostatnich czasach nader energicznie popierany przez stowarzyszenie „Radom”. Najdokładniejszych informacyj udzieli dziennik *Zgoda*, wychodzący w mieście Detroicie, jako specjalny organ kolonizacji w tych stronach. Na południu istnieją osady w Argentynie oraz w Brazylji, ale bez szerszego znaczenia. Wiadomość o nich w *Kraju* Rocznik II.— Z polskich firm Wróblewski et comp. w Marsylji, Rutkowski w Genui.

— *Przyjacielowi ludu.*—Wypada mieć co najmniej zmysł krytyczny i odróżniać rzeczy znane od nieznanych, aby uniknąć powtarzania. Należy się więc wczytać w prace Kucharskiego, Wójcickiego i ostatnie wydawnictwa akademji w tym zakresie. Pani Józefa Maszyńska mieszka w Jeziernie (Białocerkiew), Fedorowski w Rawie ruskiej, Ulanowski w Krakowie, Kolberg u jednego z przyjaciół pod tem miastem, ostatniego adresu udzieli apteka Wernera, zamieszkania Gutwińskiego nie znamy.

— *Panu E. P. M. w Koninie.*—Nie mamy adresu p. A. S., który przed kilkoma miesiącami ogłaszał gotowość udzielania bliższych informacyj pragnącym zakładać kasy pożyczkowo-wkładowe, nie wątpimy jednak, że niniejsza wzmianka skłoni go do dania o sobie wiadomości.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 15-go kwietnia 1886 r.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49.90 o $7^1/_2$ kop drożej niż wczoraj—kurs wczoraj żądany $49.82^1/_2$ — krótkoterminowe 49.80 stosunkowo jeszcze dosyć nisko notowane; płacono 49.70, $49.72^1/_2$ do $49.77^1/_2$ w ilościach niezbyt wielkich.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na Londyn 10.14—bardzo znów drogo w żądaniu; płacono takie w porównaniu z Berlinem drożej 10.12 i 10.13.

Na Paryż $40.47^1/_2$—płacono 40.35 i $40.42^1/_2$.

Na Wiedeń 80.80 o 20 kop. drożej niż wczoraj. Płacono również 80.50, 80.55 i 80.60.

Papierami obroty bardzo małe.

Listy likwidacyjne 91.20 i 90.75 w żądaniu tylko.

Pożyczka wschodnia większe I i II 99.50, pięćdziesiątki 98, za III 100 żądano.

Listy zastawne ziemskie serji I, II, III i IV 100.20 w żądaniu. V większe kupowano po 97.50, przy żądaniu 97.70, małe 97.60 w żądaniu.

Listy miejskie 97.25, 96, 95.90 i 95.75. Za III 95.65 i 95.75, za IV 95.50 i 95.60 płacono.

Obligi 93.

Listy łódzkie 93.25, 91.75 w żądaniu.

Z akcyj dokonano sprzedaży niewielkiej partji akcji banku handlowego po 342, przy żądaniu 344; za dyskontowe 316 żądano. Ubezpieczeniowe kupować chciano po 158; z cukrowniańych hermanowskie płacono by 165.

Godzina 12. Usposobienie mocne. Kursa końcowe płacono. Ruch jednak bardzo słaby.

J. Wl.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Cyrulik Sewilski" (występ panny Jenny Broch). Jutro: „Chata za wsią". — *Rozmaitości.* Dziś: „Romans paryzki". Jutro: „Nanon".—*Mały.* Dziś: „Nanon". Jutro: „Gasparone".

Komitet Towarzystwa wioślarskiego

ma zaszczyt podać do wiadomości, że w sobotę dnia 17 b. m., danym będzie w lokalu klubowym wieczór muzyczno-dramatyczny dla pp. członków, ich rodzin i wprowadzonych gości. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wydawane będą w kancelarji Towarzystwa we czwartek i piątek od godziny 8 wieczorem. (463

— ***Od Lecznicy I (Niecała 1). Dr Mleczko*** przyjmuje z chorobami wenerycznemi i skórnemi, codziennie od godz. 11—12. (1472)

— Przeciwko ***ciężkiemu oddechowi, astmie i rozedmie płuc,*** skutecznem jest leczenie w gabinetach pneumatycznych. ***Zakład leczniczy.*** Obożna 5. (409)

— ***Dr J. Diehl, starszy ordynator szpitala św. Łazarza, powrócił zza granicy. Nowo-Zielna 52.*** (1462)

— ***Zakład leczniczy*** hydropatyczno-pneumatyczny d-rów ***Dobrzyckiego i Fritschego.*** Obożna nr 5, otwarty cały dzień. (422)

— Dr ***Guliński, akuszer,*** przyjmuje z chorobami kobiet i dzieci do godziny 10 zrana i od 4 do 6 po południu. Solna nr 9. (1223)

— Dr Edmund ***Schayer*** zamieszkał w miasteczku Pieskach gubernji Grodzieńskiej. (1466)

— ***Urząd starszych zgromadzenia kotlarzy*** zawiadamia pp. majstrów, iż sesja odbędzie się d. (17) 5 kwietnia r. b. o godzinie 7 wieczór przy ul. Leszno nr 59, w mieszkaniu podpisanego.—***Wil. Hartmann.*** (1450)

— Dr ***Libchen*** mieszka obecnie Chmielna 27. Przyjmuje od godziny 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. (1414)

— ***Dentysta B. Gutzmann,*** Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. 1438

Dentysta A. Głogowski,

b. asystent dra Kobylińskiego, Marszałkowska nr 122 (róg Zgody). Przyjmuje od 10-ej zrana do 6-tej po południu. (379)

— Zwraca się uwagę na ogłoszenie o licytacji sklepu ***Braci Wróbel,*** zamieszczone w dzisiejszym numerze *Kurjera.* (458)

---

460) Kaucjonowane biuro nauczycielek i bon Józefa ***Łuczyńskiego,*** Trębacka nr 1 w Warszawie.

MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, w podwórzu. (6

— ***Najtańsze wyroby złote, srebrne i brylantowe u Jubilera Józefa Betchera.*** Marszałkowska 65/139. (435)

Lokal w środkowej dzielnicy miasta, składający się z 5 lub 6 pokoi, między któremi dużą salą, potrzebny jest od 1-go lipca r. b. dla Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy. Odnośne oferty wraz z odręcznemi szkicami rozkładu lokalu, uprasza się składać do Towarzystwa, Krakowskie-Przedmieście nr 27 (stara poczta). (1179)

— ***Wina węgierskie*** znane z dobroci, ***czyste naturalne,*** w handlu ***J. Korneckiego, Nowy-Świat nr 36 nowy.*** (415)

Aleksandra Walkiewicz, właścicielka magazynu mód, Długa nr 8 (6) wprost b. komisji sprawiedliwości, po powrocie z zagranicy zaopatrzyła swój magazyn w najświeższe modele paryzkie na sezon letni, z czem poleca się Szanownym Paniom. (1441)

— ***Antoni Makowski,*** właściciel magazynu bławatnego przy ulicy Senatorskiej nr 11, wprost Miodowej, wyjechał za granicę. (1465)

— ***Julja Makowska,*** właścicielka magazynu mód, wyjechała za granicę. (1464)

Wyborową Herbatę

firmy ***O. A. Koreszczenko*** w Moskwie, poleca ***T. D. ŁAPIŃSKI***

6 Włodzimierska 6. (386

Sprzedaż detaliczna.—Pp. handlującym rabat.

Fabryka Tabaczna

BRÜNN i S^ka

w Warszawie.

Uprasza pp. konsumentów cygar i tabaki o zwrócenie uwagi na umieszczoną na etykietach pieczęć **BRÜNA** firmową, aby nie zostali wprowadzeni w błąd nabyciem lichego towaru fabryki Weinbergera, którego specjalnością jest naśladowanie etykiet naszych z tężsamemi numerami, wagą cygar i pieczątką podobną do naszej firmowej, lecz zamiast „Brüna" drukuje na tabace „Bravo", na cygarach zaś „Braun".

Hurtowa sprzedaż wyrobów naszych odbywa się wyłącznie we własnym składzie na placu Grzybowskim nr 2, obok ulicy Bagno. (442)

Składy Cygar hawańskich i wszelkich wyrobów tabacznych pod firmą

M. KICZOROWSKI,

Krakowskie-Przedmieście nr 7 i Wierzbowa nr 7.

Polecają:

Cygara prawdziwe hawańskie importowane ze zbioru 1885 roku.

Cygara obstalunkowe z liścia hawańskiego pod nazwą „Havanna", w cenie od rs. 3 do 10 za 100 sztuk.

Papierosy z prawdziwego tytoniu tureckiego wyrobione na wyłączny obstalunek firmy, jako to: ***Souvenir, Perkun, Sędzina*** w cenie od 60 kop. do 2 rs. za 100 sztuk; oraz

Znakomite ***tytonie*** z fabryki ***Czemberdżi*** w Teodozji i ***Popowa*** w Odessie.

Telefon:

Krak.-Przedm. nr 540. | Wierzbowa nr 539. (456

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15-go kwietnia 1886 r.

	Z konc. giełdy żąd.	Z konc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 80	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10 14	—.—
Paryż 100 franków „ „	$40\ 47^1/_2$	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80 80	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.20	—.—
„ „ „ m.	100.20	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	97.25	—.—
„ „ „ II	96.—	—.—
„ „ „ III	95.90	—.—
„ „ „ IV	95.75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	93.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	91.20	—.—
„ „ „ małe	90.75	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.50	—.—
II „ „ rs. 100	99.50	—.—
III „ „ rs. 100	100.—	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	93.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	344.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	316.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	180.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.

Od Listów zast. nowych 5% kop. 149

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $18^1/_2$

Od Listów zast. m. Łodzi kop. $216^1/_4$

Od Listów likwidacyjnych kop. $141^1/_2$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 15-go kwietnia 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	675	—
„ „ biała . . .	—	—	690	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	700	720
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	500
„ średnie (stare) . .	—	—	475	480
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	315	350
Gryka . . . . . . 262 f.	--	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 15-go kwietnia 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 11[8]

„ garniec rs. 2 kop. 64

Nowy-Świat № 65.

SKŁAD HERBATY

MIKOŁAJA SZUMILINA,

istniejący od r. 1840.

Z powodu nadchodzących Świąt, zaopatrzony został w świeże i wyborowe gatunki herbaty, z których szczególniej poleca prawdziwym amatorom i znawcom gatunki:

CZARNEJ na cenę: rs. 1 kop. 76, rs. 2 kop. 16, rs. 2 k. 36 i rs. 2 k. 66 za funt.

KWIATOWEJ na cenę: rs. 2 kop. 56, rs. 3 i rs. 4 za funt. 683

Nowy-Świat № 65.

E. BIAŁKIEWICZ,

12, Niecała 12,

Specjalny Magazyn KAPELUSZY Damskich,

po powrocie właścicieli z zagranicy, magazyn zaopatrzony został w najświeższe **modele** na bieżący sezon, oraz w wielki wybór Kapeluszy ubranych. 753

Wiedeńska Fabryka Kapeluszy męzkich filcowych,

dawniej **Trębacka,** obecnie **Nowy-Świat Nr 37** w podwórzu, sprzedaje po najtańszych cenach fabrycznych.—Kapelusze stare przyjmuje do przerabiania i farbowania na najnowsze fasony. 738

A. RAUSCH w Warszawie.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **WĘGLI Kamiennych** z różnych kopalń i z własnej KOPALNI **„JAN"** w Dąbrowie. Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

F. Łapiński

W WARSZAWIE.

Kantor Główny Jerozolimska 63.
Telefonu Nr 386.

Magazyn Główny Okopowa 2.
Telefonu Nr 402.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **DRZEWA Opałowego** różnych gatunków **WĘGLI kowalskich** i **WĘGLI drzewnych.** Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

CENY:

Za 1 korzec Węgli najlepszych z odstawą	rs. 1	kop. —
„ 1 „ „ z własnej kopalni „Jan," z odstawą	rs. —	kop. 95
„ 1 „ „ kostkowego, z odstawą	rs. —	kop. 90
„ 1 „ „ drzewnych do samowarów, z odstawą	rs. 1	kop. —
„ 1 „ „ kowalskich, z odstawą	rs. 1	kop. 60
Za sążeń drzewa Sosnowego rąbanego z odstawą	rs. 18	kop. —
„ 1 „ „ Olszowego „ „	rs. 19	kop. —
„ 1 „ „ Brzozowego „ „	rs. 20	kop. —

Drzewo szczapowe o 1 rs. taniej na sążniu.
Odstawa natychmiastowa, gatunki wyborowe.
Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa. 322r

FABRYKA ZAPAŁEK T. BIEŃKOWSKIEGO

w Grochowie pod Warszawą.

GŁÓWNA SPRZEDAŻ

Nr 3 Bielańska

A. Nowakowski i Syn,

486R **pp. handlującym odstępujemy rabat.**

APARTAMENT,

dziesięć pokojów na 1-m piętrze, nad antresolą, Królewska № 3, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, do wynajęcia od Ś-go Jana. 748

Do Głównego Składu Kawioru MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej № 496, 727
Filja Nowy-Świat № 39 nowy,
nadszedł świeży transport najlepszego gruboziarnistego

KAWIORU.

NA CZASIE.

Ze względu na porę, w której każda z Sz. Pań zaopatruje się w przedmioty niezbędne dla gospodarstwa, urządziłem

WYPRZEDAŻ towarów wysortowanych

zupełnie dobrych, o 15% niżej ceny,
t. j. **Szkła, Porcelany, Fajansu** jak i **Naczyń kuchennych** z fabryk krajowych i zagranicznych.

Z uszanowaniem

Ludwik Fryndt,

przy ulicy Przejazd róg Leszną, wprost Długiej № 1.
Wyprzedaż trwać będzie **od dziś do Świąt Wielkanocnych.**
W Niedzielę sklep otwarty. 809R

Dyrekcja Łazienek Akcyjnych

przy **Nowym-Zjeździe,** podaje do wiadomości że Zakład kąpielowy **otwarty** będzie w **Niedzielę** dnia 6 (18) Kwietnia r. b., podobnież jak i codziennie, począwszy od 8 rano.

Cena biletów w Wielkim Tygodniu, podobnież jak w latach zeszłych i w roku bieżącym podwyższoną **nie** zostaje.

Bilety abonamentowe **przyjmują** się jak zwykle. 784R

Główny Skład Szkła, Porcelany etc.

K. CYBULSKIEGO,

Marka cegły „Ćmielów."

plac Teatralny Nr 12, obok Ratusza,
poleca: **CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ Szamotową** z własnej fabryki, formatu Ramsay, **po rs. 45** za tysiąc, oraz **GLINĘ OGNIOTRWAŁĄ.**

Fabryka poręcza, że cegła jest lepszą od zagranicznej „Ramsay." Na żądanie, z dostarczonej klijentom cegły, wybraną być może pewna ilość sztuk, która razem z cegłą Ramsaya, będzie poddaną próbie ogniowej na koszt Fabryki.

Wszelkie formaty cegły do budowy wielkich pieców i innych, wykonywa fabryka na zamówienia z największą dokładnością. 808R

Marka cegły „Ćmielów."

Na nadchodzące Święta poleca Handel Win i Delikatesów

H. A. CAJEWSKIEGO,

Marszałkowska Nr 94, róg Nowogrodzkiej,

Wyborowe Wina: Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Reńskie, Cognaki, Likiery, Wódki i Araki, oraz **wszelkie towary kolonjalne,** po cenach **znacznie zniżonych.**

PUDER 12 kop. funt.
PIWO z browarów Haberbuscha i Schiele i W. Kijok & Comp.
MASŁO śmietankowe i solone.

797 R **DROŻDŻE.**

Połączone Kąpiele solankowe w Kołobrzegu,

otwierają z końcem Maja czerpane **z własnych źródeł słonych i żelazo zawierających. — Kąpiele solankowe, z wody słodkiej, sosnowe, błotniste i wszelkie sztuczne.** Posiadają **Intrclatorium, 30 pokojów mieszkalnych** po cenie najmu 9—36 Marek tygodniowo, niemniej trzymają **Sól solankowo-kąpielową** na sprzedaż. Bliższe informacje u niżej podpisanych oraz u inspektora kąpielowego p. **Holz.**

Prospekty kąpielowe na żądanie bezpłatnie. 744R

Otwarcie zimnych i gorących kąpieli morskich w połowie Czerwca.

DYREKCJA: Gese Radca miejski. — **Blanck** Kupiec. — **Kayser** Kupiec. —**Dr Bodenstein** Lekarz wolno-praktykujący. — **Dr Weissenberg** Lekarz wolno-prakt.

WAŻNE ZAWIADOMIENIE!

Prowadząc przez kilka lat **Pracownię Kuśnierską, Krak.-Przedmieście 44,** ku ogólnemu zadowoleniu WW. Pań i Panów, **obecnie dla dogodności Szanownej Klijenteli,** otworzyłem sklep przy ulicy **Czystej № 6,** gdzie przyjmować będę wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, po tych samych nizkich cenach jak w pracowni. Letnie przechowanie po **rs. 1** od futra.

Jakób Pawełek.
752 **Czysta № 6.**

DOŃSKIE
Grand Vin Mousseux
MONOPOLE
CARTE BLANCHE
IMPERIAL

WINA Szampańskie znanej dobroci **N. P. Kosmarowa**

Reprezentacja i wyłączna główna sprzedaż na Królestwo Polskie i Zachodnie gubernje

W Składzie Win Braci Kempnerów

w Warszawie, Długa Nr 5.

CENA: począwszy **od kop 75 do Rs. 3** za butelkę. 791R

Jest do sprzedania

Żyrandol Salonowy,

bronzowy, fabryki angielskiej o 24 świecach, przydatny także do Kaplicy lub t. p.—Cena bardzo umiarkowana. Wiadomość: ul. Chmielna **№ 32, mieszk. 2.** 779R

Zaraz jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach

Nieruchomość w Ciechocinku.

Szczegółów nabycia dowiedzieć się można w Kancelarji Adwokata przysięgłego **Leona Błaszkowskiego. Ordynacka 2.** 640

SKLEP

wynajęty w domu pod № 6 przy ulicy Mazowieckiej przez panią Marję Warunkiewicz, jeśli do dnia 20 b. m. nie będzie zajęty, w takim razie sklep komu innemu wynajęty zostanie.

746 **A. CHOJECKI.**



Wyłączna sprzedaż w Laboratorjum W. Russyana ul. Kotzebue № 4.
Cena 80 kop., z przesyłką na prowincję rs. 1.

OGŁOSZENIE.

Niniejszem ogłaszam, że żadnych weksli p. Adamowi Goldwaser nie wystawiałem, ani też komisów, rewersów i t. p. nie podpisywałem nikomu, ponieważ pisać nie umiem, zatem wszystko co się w tym guście okazać może uważać trzeba za fałszywe.

Właściciel folwarku Krasowiec, w powiecie Skierniewickim.

747 **Jakób Nowak.**

Przy ulicy **Senatorskiej № 28,** wprost kościoła Ś-go Antoniego 806R

W KAŻDYM CZASIE do wynajęcia

SKLEP DUŻY

z osobnem oknem wystawowem, z 3-a pokojami, kuchnią, wodociągiem i zlewem, zdatny na Magazyn Towarów, na Cukiernię, Restaurację i t. p., dotychczas zajęty od lat 5-ciu na kawiarnię, oraz od **Ś-go Jana**

Jeden sklep i różne lokale.

PANNA BUFETOWA
oraz Garson

znający język polski i niemiecki, znajdą zaraz zajęcie w Zakładzie Drehera przy ulicy Trębackiej. 807R

Płótno Angielskie
w pięknych kolorach

dla pp. introligatorów. otrzymał skład papieru **ST. WINIARSKIEGO,** Nowy-Świat № 58 (62). 811R

Z powodu zmiany interesów i wyjazdu właścicielki,

Sklep materjałów piśmiennych,

rysunkowych i malarskich, przy ul. Chmielnej № 13, 812R

zaczyna wyprzedaż

po cenach znacznie zniżonych od 16 Kwietnia.

Ktoby życzył opieki troskliwej,
Osoby wykształconej

dla młodej osoby sieroty, lub panienek uczących się, może powziąść bliższą wiadomość o czwartej po południu, **ul. Złota № 44, mieszkania 2.** 750

Petersburski Magazyn

Nowy-Świat, wprost Kopernika,

poleca Szanownej Publiczności na sezon bieżący ogromny wybór **szlafroków** kretonowych damskich, **ha**[illegible] **sukieneczek** dziecinnych, po cenach nader umiarkowanych, oraz nadszedł świeży transport **kretonów** z pierwszorzędnych rosyjskich fabryk. 728

CZARNE RĘKAWICZKI
Szycie mocne.

Na 3 guziczki po .... 65 kop.
Na 4 guziczki po .... 75 kop.
Na 6 guziczków po .... 95 kop.
Kozłowe na 3 guziczki po .... rs. 1.10 kop.
Kozłowe na 4 guziczki po .... rs. 1.20 kop

polecam w znacznym zapasie.

J. Lukrec,

18R **Magazyn i Fabryka Rękawiczek, ulica Tłomackie № 3.**



SZPRYCOWANIE PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLIN
MATICO
GRIMAULT I K°, APTEKARZE

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

DUBBELN-MARIENBAD
na brzegu morza Baltyckiego pod Rygą,
Zakład kuracyjny i kąpielowy D-ra Nordström.

Na zasadzie decyzji Wysokiego Sądu Nadwornego (Hofgericht), jako kompetentnej instancji w sprawach spadkowych, powyższy zakład kuracyjny i kąpielowy ś. p. D-ra Ch. v. Nordström, w d. 25 Maja r. b., na nowo otwartym zostanie pod kierunkiem lekarskim.

765R **Kurator massy spadkowej.**

Skład Win Feliksa Potrzebskiego,

egzystujący od 1835 roku, na rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Światu,

POLECA:

Wina czyste naturalne oryginalne **francuzkie, hiszpańskie,** a szczególnie **węgierskie,** począwszy od wystałych zieleniaków, aż do bardzo starych i rzadkich gatunków tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. — Poleca się także dla chorych rekonwalescentów oryginalny i **bardzo stary Cognac,** zalecany przez panów Lekarzy.

Panom handlującym odstępuje się rabat.

Przy handlu znajdują się **pokoje gościnne,** gdzie zawsze można wypić kieliszek zdrowego wina. 627R

Allasch Doppelt Kümmel, — **Crême d'Allash.**

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie, jedynie prawdziwego **Allasch Doppelt Kümmel, (Crême d'Allash),** z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, pana na Allashu w Liflandji, powierzyliśmy panu

Ant. Stępkowskiemu w Warszawie.

Ryga, d. 14 Września 1885 r.

JENERALNI REPREZENTANCI
Dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen w Allashu.

J. A. Mentzendorff & Comp.

—o—

Powołując się na powyższe ogłoszenie pp. J. A. Mentzendorff & Comp., donoszę, że sprzedaż jedynie prawdziwego Allasch Doppelt Kümmel, (Crême d'Allash), z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, odbywa się w handlu moim przy ulicy Wierzbowej № 9, tak hurtownie, jak i detalicznie, po cenach fabrycznych.

7r **Ant. Stępkowski.**

SOLEC,

731R **gubernja Kielecka, powiat Stopnicki.**

Najsilniejsze i najskuteczniejsze ze znanych **wody siarczano-słone, jod i brom** w obfitości **zawierające, kapiele mineralne, mułowe, massaż, elektryka.**

Bale i reuniony dwa razy na tydzień, **muzyka, czytelnia, fortepian, teatr.—Mieszkania wygodne,** restauracja po cenach nader nizkich.

Sezon od 20 Maja do 15 Września.—Droga do Kielc koleją, Kielc szosą mil 8 karetka pocztową lub wygodną dorożką miejscową.

Prośby

i wszelkie dokumenta redaguje Radca Honorowy Burba, od godz. 10-ej do 1-ej i od 4-ej do 6½. Bednarska № 21, 1-e piętro front. 740

Syndycy Upadłości
Braci Wróbel.

Na zasadzie uchwały pp. wierzycieli z dnia 1/13 Kwietnia r. b., odbędzie się w dniu 7/19 b. m. o godzinie 1-ej z południa w Sądzie Handlowym Warszawskim, wydziale upadłości (Ulica Długa № 9), przed Sędzią Komisarzem W-m Lande, **sprzedaż hurtowa przez licytację publiczną towarów, znajdujących się w sklepie po Braciach Wróbel przy Krakowskiem-Przedmieściu № 1, z urządzeniem i Kontraktem** najmu. **Licytacja** rozpocznie się od sumy Rs. 5,950. Wadjum Rs. **2,500.** Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży oraz inwentarz, mogą być przejrzane u Syndyka Adwokata przys. F. Flamma. — Reflektujący na przedsiębierstwo mogą obeznać się na miejscu z zapasami towarów i lokalem; w tym celu Syndycy znajdować się będą w sklepie w dniach: 4/16 i 5/17 b. m., w godzinach od 1-ej do 2-ej z południa.— Wejście od bramy. 810R

(Podp.) **F. Flamm,** ul. Hr. Kotzebue № 2.
L. Frejder, ulica Orla № 11.

APTEKI

do sprzedania. Wiadomość u p. Skomorowskiego, Nowy-Świat Nr domu 44, od 3-ej do 5-ej po południu. 536

4711
ROSEN-GLYCERIN-SEIFE.

Mydło kryształowe z zapachami róży, rezedy, konwalji i wody kolońskiej. Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 542R

Letnie Mieszkanie

w odległości 1½ wiorsty od Przyst. Brwinów i 3 wiorsty od stacji Pruszków, w majątku Otrębusy, do wynajęcia w pałacu murowanym piętrowym, z 5-u lub 6-u pokojów z przedpokojem, z zupełnem umeblowaniem i kuchnią i inne wygody, wśród ogrodu owocowego z sadzawką, niedaleko lasu sosnowego. Konie stosownie do umowy. Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu Sienna № 8 nowy. 717

636r

Wielki medal srebrny. — **Cenniki franco i gratis.**

Lakiery i Farby

polecają

Zakłady Przemysł.-Chemiczne

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

2 Furgony

do sprzedania nowe na resorach, sklepowy i jatkowy wóz parokonny. Ulica Solec № 26, obok szlachtuza. 704

Jest do **wydzierżawienia** lub **sprzedania**

Folwark

włók 33, w gubernji Piotrkowskiej, powiecie Łaskim, na dogodnych warunkach. Po bliższe wyjaśnienia zgłosić się należy do Feliksa Dębskiego, Adw. Przys., Długa № 9, lub też w Piotrkowie do B. Kołdowskiego. 710

Poszukuje się do wydzierżawienia

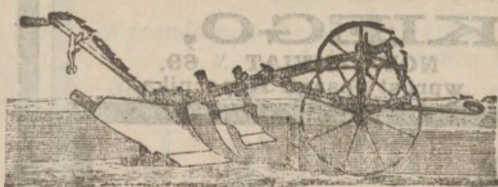
PLACU

około 20,000 łok. □ w Warszawie, w bliskości stacji kolei Nadwiślańskiej, z dojazdem brukowanym, na którym byłaby możność położenia szyn łączących plac z koleją.—Wiadomość: nadsyłać do Kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. S. H. 760

ZAKŁADY TOWARZYSTWA PRZEMYSŁOWEGO

„LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN"

w Warszawie.

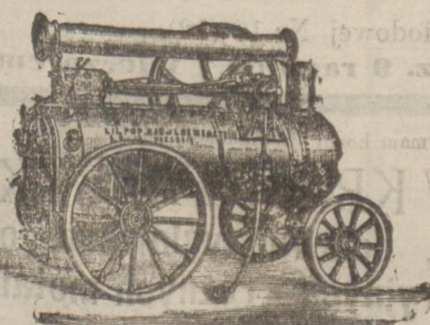


Przyjmują obstalunki na **odkładnice stalowe** do pługów uniwersalnych **Rudolfa Sacka**, oraz na inne części składowe tychże. (Ceny zniżone).

Polecają również na zbliżający się sezon:

Pługi wrzesińskie, systemu Cichowskiego, Dombest'a, Eckert'a, Łapickiego, Oszmiańca, Sack'a, Taatz'a i inne. **Zrzynacze** i **Pokrywacze** 3 i 4-ro skibowe, **Wieloskibowce, Brony, Drapacze, Ekstyrpatory, Kultywatory**, Kuhnke'go i inne, **Noże** do krajania łąk i nowin, **Obsypniki, Pielniki** Sobieralskiego, Howard'a, szlązkie i innych systemów, **Radła, Walce pierścieniowe** różnej wielkości, **Znaczniki, Siewniki** uniwersalne Robillard'a i Eckert'a, oraz **rzędowe** różnych systemów, **Siewniki** szczoteczkowe do **koniczyny** i łyżeczkowe do **rzepaku.**

Narzędzia powyższe, oraz wprowadzone **nowe typy maszyn**, wykonane z uwzględnieniem warunków miejscowych podług systemów, uznanych powszechnie za najlepsze, jako to: **Młocarnie sztyftowe i cepowe, Lokomobile, Maneże, Wialnie, Sieczkarnie, Młyny i Szrótowniki** patentowane **„Excelsior"** systemu Schmeja i t. d., znajdują się zawsze w magazynach w **wielkim doborze.**



Wzrost zapotrzebowań ze strony Ziemian na wyroby krajowe, pozwolił Towarzystwu rozwinąć znacznie działalność Wydziału Rolniczego i powiększyć kilkakrotnie produkcję maszyn.

Stała wystawa, Składy i Kantor, przy ulicy Świętojerskiej Nr 10.—Kantor i Warsztaty, Smolna Nr 2 (Solec). 622R

FABRYKA KAPELUSZY

M. Glancrok,

ulica Świętokrzyzka № 9, piąty dom od Nowego-Światu, na nadchodzące święta przysposobiłem kapelusze filcowe i Cylindry najświeższych fasonów i przyjmuję do przerabiania i prasowania na poczekaniu, po cenie nader umiarkowanej,—z czem się polecam Szanownej Publiczności. 742

Otrzymawszy pozwolenie na otworzenie

Szkoły Rzemiosł,

zanim takową urządzę kompletnie, mam honor zawiadomić, iż rozpoczęty został kurs kroju okryć i sukien damskich, oraz dziecinnych, pod dyrekcją uczennicy znakomitego krawca i profesora kroju **Lavigne** w Paryżu.—Zakład kroju Lavigne jest powszechnie znany a krojczynie poszukiwane przez pierwszorzędne firmy w Rosji i zagranicą.—Z ukończ nia kursu uczennice będą otrzymywały piśmienne rekomendacje, jako zdolne krojczynie, Nowy-Świat № 2, m. 4. 751

WILLE UMEBLOWANE.

W zdrojowisku **Druskieniki** (gub. Grodzieńska), u znanych wód mineralnych, przy sosnowym lesie, nad rzeką Niemnem, **są do wynajęcia:** 6 pokojów za 300 rubli, na sezon, 4 pokoje w oficynie za 175 rubli, 3 pokoje również w oficynie za 150 rubli i 4 pokoje na facjacie (bez kuchni) lub dwa tamże od 100 do 200 rubli. Przy willi znajduje się wielki ogród, lodownia, oddzielne dla mieszkań (oprócz facjatkowych) kuchnie i ogólna pralnia.—Zgłaszać się należy: na miejscu przy ul. Niemieckiej do sąsiedniego właściciela domu p. Siwickiego, lub w Warszawie przy ulicy Długiej № 13, mieszkania 7. 805R

W ambulatorjach klinicznych

SZPITALA

Dzieciątka Jezus,

udzielają bezpłatnej porady lekarskiej **Prof. J. Efremowski** z chorobami chirurgicznemi codziennie od godz. 12—1.

Prof. L. Popow z chorobami wewnętrznemi, w Poniedziałki, Środy i Piątki od 11 do 12-ej w południe.

Wejście do Kliniki, róg Szpitalnej i Placu Wareckiego. 383R

Letnie Mieszkania

większe i mniejsze, są do wynajęcia w dobrach Jabłonna pod Warszawą, w miejscowościach lesistych, a mianowicie: przy parku pałacowym i przy stacji kolei żelaznej Nadwiślańskiej.

Bliższa wiadomość w Kancelarji Zarządu ulica Krakowskie-Przedmieście № 32, w godzinach biurowych. 655

Motor gazowy

o sile dwóch do trzech koni, stojący, najnowszej konstrukcji z wszelkiemi przyborami i transmissją z powodu zwinięcia interesu do sprzedania. — Ogrodowa № 27 nowy, stróż wskaże. 634

SKLEPY

piękne i tanie

do wynajęcia przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 6. — Tamże wynajmuje się dwa sklepy z **wykwintnem urządzeniem** na cukiernię lub inny proceder. 673

W Ogrodzie

sprzedaje się ziemia do roślin, przesadza się rośliny w domach, urządza się ogródki, dekoracje pogrzebowe, wience, po bardzo niskich cenach, przy kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie № 3, przyjmuje zamówienia **ogrodnik J. M.** 714

DOM

niedaleko Nalewek położony, z dochodem pewnym 5.350 rs., z nowemi 3 piętrowemi oficynami, wybornie zbudowany, do sprzedania gotówki potrzeba 10 do 15 rs.—Wiadomość: u p. Jabłońskiego 39 (2274b) Muranowska, na dole rano do 10-ej. 711

Od 1-go LIPCA

lub wcześniej do najęcia w okolicy fabrycznej, **całe 1-e piętro,** składające się z 2-ch wielkich sal, z 3-ch dużych pokojów, oraz przedpokoju; lokal ten może być przydatny na pomieszczenie fabryki galanteryjnej, tabacznej lub też jakiego innego zakładu przemysłowego. Wiadomość przy ulicy **Nowy-Świat № 30** (nowy) mieszkania 4. 701

Zarybek Karpi

szlachetnych 720

jednoroczny, w każdej ilości i czasie do sprzedania. Kopa po Rs. **1**, Loco Łyszkowice. Gospodarstwo rybne Księstwa Łowickiego w Łyszkowicach. Stacja pocztowa kolei Skierniewice.

CENY ZNIŻONE!!

SZTUCZNE BRYLANTY.

Kolczyków Bransoletek, Broszek, Pierścionków, Medaljonów, Szpilek, Spinek, Pereł, etc.

Marja **DRASZ,**

Nowo-Senatorska Nr 6. poleca wielki wybór BIŻUTERJI złotej, srebrnej i imitacyjnej.

CENY ZNIŻONE!! 726

Gaza na pytle

szwajcarska, wyborowa, 42 cale,

najtaniej.

Rembierz & Jankowski, Marszałkowska 111. 606

Uwiadamia się Szan. Publiczność, że **z dniem 17 Kwietnia r. b.** to jest **w Sobotę**

RESTAURACJA

w Willi „Sielanka"

za rogatką Belwederską, **otwartą zostanie.**

Telefonu № 369. 796R

APTEKA

do sprzedania.—Wiadomość: ul. Przejazd № 11 Skład kapeluszy słomkowych. 660

RZĄDCA

w sile wieku, kawaler, doświadczony gospodarz, zarządzający od lat kilkunastu znacznemi dobrami w Królestwie i kraju zachodnim, poszukuje odpowiedniego miejsca.—Wiadomość w Kantorze Łuczyńskiego, Trębacka № 1, lub Garszyński Leszno № 52 dawny, mieszkania № 1. 778R

Po długoletniej pracy w fabrykach Maszyn i Narzędzi rolniczych tak za granicą jak i w kraju, obecnie założyłem

Warsztaty Maszyn i Narzędzi rolniczych.

Przyjmuję wszelkie reperacje tak w domu, jak i na miejscu, na żądanie W-nych Panów Obywateli Ziemskich. Nadto montuję wszelkie Maszyny wchodzące w zakres agronomji i gospodarstw Szanownych Obywateli.

Z czem polecam się WW. Panom

MARKIEWICZ. 725

W Grodzisku pod Warszawą, D. Ż. W. W.

Do sprzedania

Kolonja

2 włóki obejmująca, w nader dobrych warunkach gospodarczych, 10 wiorst za Warszawą.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście dom po starej poczcie № 27, lokal № 16, stróż wskaże, od godz. 10 rano do 2 po południu. 737

BARDZO TANIO

POLECA: 691r

ROLETY do okien.

CERATY wyborowe.

CHODNIKI wszelk. rodzaju.

CZEMSY do firanek,

bardzo tanio poleca

Skład obić papierowych

J. LUBELSKIEGO i S-ki,

142 Marszałkowska 142.

— Przygotowywanie i sprzedaż tego środka, jako niezawierającego w składzie swoim szkodliwych dla zdrowia substancji, przez Radę Lekarską m. Warszawy, na ogólnych zasadach handlu zostały dozwolone.

— Rozpoczynającym kurację mleczną, kaszlącym i osłabionym, zalecamy do używania w ciepłem mleku ekstrakt miodo-ziołowo słodowy **«Leliwa»**,—oraz wyrabiane z tegoż ekstraktu karmelki od kaszlu.

Sprzedaż w Aptekach i składach Aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie.

Flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 654

Młodość, świeżość i piękność Twarzy!

Zalety te posiada

Mleko z kwiatów Lilji.

Które jest najdoskonalszym środkiem do zniszczenia piegów, żółtych i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzchnięcia i krost. Cera twarzy nabiera przezroczystą białość, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy flaszce. Cena rs. 1 kop. 65, z przesyłką rs. 2. Skład

u Aleksandra Lipink,

w Warszawie, Wierzbowa róg Niecałej № 1. 683R

PROPINACJA

do sprzedania z dziedzicznem prawem, o 6 wiorst za rogatką; książka hypoteczna sama w sobie. Patent wykupiony. Wiadomość przy ulicy Podwale, w Kiosku. 708

Jest do sprzedania po ś. p. Szabrańskim cały komplet

Bibljoteki Warszawskiej,

od roku 1841 1882. Fundusz ze sprzedaży przeznaczony jest na dalsze kształcenie jego wnuka.—Życzący nabyć, zechce się zgłosić na ulicę Chmielną pod № 48, mieszkania 14. 731r

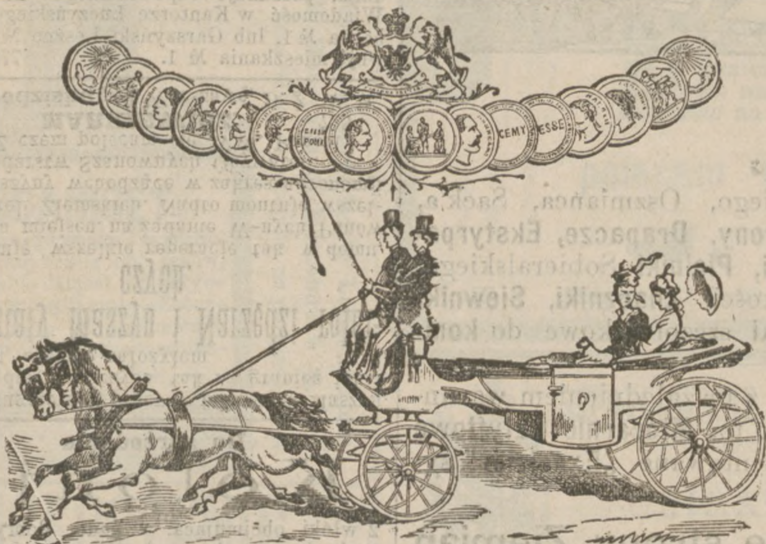
Doskonałe i najtańsze Zapałki krajowe

„MAGENTA,“ 438r

polecają wyłącznie składy na Królestwo Polskie

S. GLIŃSKIEGO,

SENATORSKA № 32, wprost kościoła Ś-go Antoniego. || **NOWY-ŚWIAT № 69.** wprost posągu Kopernika.



FABRYKA POWOZÓW,

Uprzęży, Siodeł i wszelkich artykułów sportu,

ulica Królewska № 23,

W. ROMANOWSKI dawniej Hesse.

Powozy w różnym rodzaju do wsi i miasta, oraz fantazyjne, wykończone podług najnowszego systemu, na Amerykańskich kołach i **gumowych;** przyjmuje się **koła gumowe** do reperacji i dorabia się do innych powozów.—Fabryka posiada **powozy** używane, wielki wybór z własnej fabryki i innych fabryk, oraz **Sanki** pojedyńcze i poczwórne, Amerykańskie (vis-à-vis). W tych dniach fabryka otrzymała duży transport z Anglji **Siodeł, Biczy, Spicrut, Ostróg i Strzemion,** oraz **Biczy** kauczukowych. 615

MASSY WOSKOWE

CZYLI

Farby do froterowania Podłóg i Posadzek

ZAPRAWY LAKIEROWE

i Farby Pokostowe

Szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania

Piękne i praktyczne kolory. poleca:

J. A. KRAUSSE

w WARSZAWIE, MIODOWA Nr 10

699r



Największa Parowa Fabryka

GORSETÓW

założona w roku 1878.

Dobroć, trwałość i taniość.

Na sezon wiosenny upraszam Szanowne Panie, oraz pp.handlujących, o łaskawe odwiedzenie mojego zakładu. Fabryka moja wyrabia **wszelkie** możliwe **gatunki gorsetów,** jak również **SZELKI** do **prostego trzymania się, leniuszki ażurowe,** okolicznościowe (dla osób brzemiennych), oraz dla cierpiących na żołądek, bardzo wygodne i lekkie gorsety. Wszystko **z prawdziwego fiszbinu, w najlepszym fasonie Wiedeńskim lub Paryzkim.** Przytem mam zaszczyt nadmienić, że gorsety znajdują się we wszystkich kolorach, w szczególności zaś w kolorze szarym, różowym, niebieskim, ponsowym, kremowym, czarnym, na składzie, w tak wielkim wyborze, jakim żadna inna fabryka poszczycić się nie może.—Znana moja renoma gwarantuje za dobroć towaru i najpunktualniejsze wykonanie.

Z szacunkiem

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Warszawie,

ulica Świętokrzyzka № 24.

!!! Każdy gorset opatrzony jest moją firmą i adresem. 589R



CZYSTE NATURALNE

Wina Węgierskie, Francuzkie,

oraz wszelkie inne gatunki, jakoteż **prawdziwy Cognac francuzki i Likiery zagraniczne,** polecamy po cenach umiarkowanych.—**Szczególnie zwracamy na to uwagę Sz. panów lekarzy, chorych i rekonwalescentów.**

Obstalunki z prowincji wysełają się bezzwłocznie za zaliczeniem.

SIMON i STECKI,

Krakowskie-Przedmieście № 38.

FILJE: Nowy-Świat 15,—Elektoralna 5. 588R

Z powodu zmiany lokalu, odbywa się rzeczywista

WYPRZEDAŻ

po cenach niżej kosztu, o 25% do 40%,

nowych: mebli, luster, obrazów, dywanów, serwet, portjer, kołder, różnej galanterji, biżuterji etc., w Magazynach

SALI LICYTACYJNEJ PRYWATNEJ,

przy ulicy Miodowej Nr 10 (12), 478r

codziennie od godz. 9 rano do 7 wieczorem.

Niżej podpisany mam honor zawiadomić, że

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA

Lano-kutego Żelaza, odlewu tyglowego, oraz wyrobów galanteryjnych z różnych metali,

z dniem 15 Października 1885 r.,

przeniesioną została na róg ulic Leszna i Wroniej № 92,

gdzie urządziwszy się podług najnowszego systemu i posiadając odpowiednie miejsce, wykonać mogę choćby najliczniejsze obstalunki wyżej wymienionego rodzaju podług modeli własnych, nadesłanych lub rysunków, przytem posiadam na składzie gotowe galanterje, jak: lichtarze, kałamarze, popielniczki, stoły cukiernicze salonowe z marmurowemi blatami, podstawy do parasoli i t. p. z lano-kutego żelaza, części ślusarskie, budowlane, części okuć do powozów i t. p., z czem polecam się Szanownym odbiorcom.

Warszawa, w Marcu 1886 r. 484R

Aleksander Patzer.

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest **z** zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny** i **czarny;** nadając włosom, najdalej po 15 minutach, kolor właściwy, tak. że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto roślinny, ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA (1 pudełko ekstraktu orzechowego z wielką flaszką, rs. 3 kop. —
(1 pudełko „ „ z średniej wielkości flaszką, rs. 1 kop. 80

Składy w **Warszawie u Al. Lipinka,** róg Niecałej, **W. Śniechowskiego,** Perfumerja, Nowo-Senatorska 8, **Aleksandra i Marcellego,** plac Teatralny 8. i u **J. Józefowicza,** Nowo-Senatorska 2, u **Teofila Szulca,** Bielańska 7, u **Jana Kalinowskiego,** dawniej **A. Kocha,** Krakowskie-Przedmieście № 77, Filja, ulica Marszałkowska № 135. 696

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych,

ma zaszczyt podać do wiadomości osób interesowanych, iż dla dogodności publicznej, przyjmuje na siebie obowiązek zarządzenia w ciągu letnich miesięcy konserwacji mogił znajdujących się na Warszawskim Cmentarzu Starozakonnych z odarniowaniem, zasadzeniem krzewów i drzewek, upiększeniem roślinami i kwiatami, a to za opłatą wedle cen objętych cennikiem przez Zarząd zatwierdzonym.

Bliższych informacyi w tym względzie powziąść można w Biurze Zarządu Gminy codziennie z wyjątkiem Sobót, świąt żydowskich i dni galowych, w godzinach biurowych.

Za Prezesa **Lesser Levy.**

781r Sekretarz **J. L. Grosglik.**

PERFUMY FRANCUZKIE ORYGINALNE,

Lekarstwa specjalne francuzkie (specyfiki), ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności

Skład Materjałów Aptecznych

A. CENTNERSZWER & Co

TŁOMACKIE № 9, wprost ulicy Przejazd. 573R

ADMINISTRACJA MŁYNA WALCOWEGO

W Słodowcu,

przygotowała na nadchodzące **Święta Wielkanocne** zapas **Mąki pszennej** w wyborowych gatunkach, na sprzedaż detaliczną, w woreczkach pudowych i półpudowych.—Zamówienia przyjmują następujące filje Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej: **Ulica Leszno № 40a. — Krakowskie-Przedmieście № 79. — Miodowa № 1. — Marszałkowska № 131. — Nowy-Świat № 45. — Marszałkowska róg Nowogrodzkiej № 94. — Żabia № 5. — Chłodna № 24.**

CENY STAŁE.

Mąka odstawianą będzie do mieszkań. 735R

KLISZE EMULSYJNE

M. DUTKIEWICZA,

w rozmiarach obecnie używanych, wypróbowane przez pierwszych Fotografów Warszawskich.

Wyłączna sprzedaż w Składzie Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

MIODOWA № 8. 201R

Nauka i wychowanie.

Potrzebna bona niemka froeblówka lub polka mówiąca dobrze po niemiecku, łagodna, obeznana z obowiązkami. Świadectwa wymagane. Zgłaszać się można od godziny 2 do 5. Chmielna № 64, mieszk. 1. 5481

Nauczyciel z patentem i kilkoletnią praktyką, poszukuje lekcyj i korepetycji. Wiadomość: Mokotowska, domu № 12, m. 24. Jan Więckowski. 5647

Potrzebny korepetytor klasy 4-tej lub 5-tej. Wiadomość: Praga, ulica Moskiewska № 288, za wałem. 5862

Francuzka patentowana życzy wyjechać na jakiś czas. Krucza 15. Smidt. 5884

Bona młoda z językiem francuzkim, do dwojga dzieci potrzebna zaraz. Zgłaszać się do magazynu żałobnego, Senatorska 32.

Łamigłówki druciane w 8 odmianach, po 15, 20, 25 i 30 kop. Handlującym rabat. A. J. Wiśniakowski, Krakowskie-Przedmieście № 75—81, wprost kościoła św. Anny.

Posady i prace.

Potrzebny jest uczeń do restauracji, w wieku od lat 10 do 14. Wiadomość na miejscu: Leszno 42. 5778

Zdolnej maszynistki, jakoteż panny do staników i spódnic, za wysokiem wynagrodzeniem potrzebuje D. Kurdelska, ul. Nowo-Senatorska № 2. róg Trębackiej. 5705

Potrzebny jest zdolny kucharz do restauracji. Wiadomość na miejscu: Leszno 42, od godziny 9 do 10 rano. 5714

Potrzebna jest panna umiejąca szyć kapelusze słomkowe na maszynie, na wyjazd do Kijowa. Wiadomość: Wielka № 39, od godziny 7 do 8½ rano. 5700

Uczeń potrzebny jest do magazynu bielizny A. Kierszt i S-ka, Bielańska 5. 5699

Potrzebną jest panna służąca z dobremi świadectwami, znająca się na praniu, szyciu białem i gospodarstwie domowem. Wiadomość: ulica Widok № 21, mieszkania 3, między godziną 2 a 3 po południu. 5814

Sklepowa przyjemnej powierzchowności, dobrego prowadzenia, znająca język francuzki, z dobrą rekomendacją, potrzebna zaraz do magazynu Bogusławskiego, Żabia 4.

Do magazynu m-me Alexandrine, Berga № 11, potrzebne są zaraz panny kompletnie zdatne do staników i okryć. 5785

Do pracowni pończoch Z. K., Chmielna № 32, potrzebne są zakończarki i zwijaczki, oraz wyszywające trykoty. 5802

Osoba poszukuje zajęcia do sklepu lub innej czynności, za szwajcara, mówiący po rusku i po polsku. Ul. Nowogrodzka № 19, mieszkania 9. 5806

Potrzebni pudełkarze, introligatorzy. Ul. Widok № 6. 805

Uczeń potrzebnym jest do zakładu blacharskiego, Nowy-Świat № 4. 5733

Praktykant gospodarczy, który już poprzednio był przez kilka lat na praktyce, poszukuje miejsca. Wiadomość: Marszałkowska 147. w sklepie wyrobów drucianych.

Rolnik, kawaler, obeznany ze wszystkiemi gałęziami gospodarstwa wiejskiego i pełniący obowiązek od lat 6-u w pierwszorzędnem gospodarstwie w Królestwie, poszukuje od 1-go Lipca r. b. posady rządcy. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do rękawicznika przy ulicy Elektoralnej № 53 nowy.

Osoba średniego wieku, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, znająca krój i szycie maszynowe, poszukuje miejsca. Ulica Chmielna № 81, mieszkania 5. 788

Potrzebna osoba w średnim wieku do opiekowania się i posługi przy osobie nie młodej. Wiadomość: ulica Próżna № 9, u doktora. 5726

Potrzebna na wieś osoba uzdolniona w krawieczyźnie i obeznana z gospodarstwem wiejskiem. Bracka № 23, mieszk. 16, od godziny 8—2. 5703

Niańka doświadczona, ze świadectwami, potrzebna na wyjazd. Jerozolimska № 43, mieszk. 6, rano do 10 i od 3—4 5730

Poszukuje się od 1 Lipca r. b. kasjera, obeznanego zarazem z prowadzeniem interesów włościańskich i umiejącego władać językiem rosyjskim i niemieckim. Kaucja jest wymaganą. Zgłoszenia i świadectwa proszę przesłać do zarządu dóbr Skrwilno, poczta Rypin, gub. Płocka. 789

Zdolna panna do maszyny Whelera i Wilsona, oraz uczennica, znajdą stałe zatrudnienie za dobrem wynagrodzeniem, w pracowni bielizny męzkiej. Orla № 13, mieszkania 15. 808

Panny kompletnie uzdolnione do staników, spódnic i panna do upinania, potrzebne zaraz do magazynu Stanisławy, Niecała 4.

Potrzebna zaraz kompletnie zdolna panna do znaczenia bielizny. Bracka 10 nowy. „Felicja." 5742

Potrzebne panny do nauki i podręczne szyjące na maszynie Wilsona, do pracowni przy rogu Freta i Świętojerskiej, nad cukiernią. 5758

Potrzebna niańka mówiąca po niemiecku lub po rusku. Złota 3, mieszk. 10. 5756

Zaraz potrzebne są panny podręczne do sukien. Długa 18. Józefa Marcinkowska.

Potrzebne są panny uzdatnione do spódnic i staników. Warecka 7, m. 3. 5780

Potrzebne są panny do maszyny, do kołnierzy, mankiet i do dziurek. Ul. Mostowa № 16, mieszk. 4, 1-sze piętro. 5764

Bona niemka rodowita, znająca krawieczyznę, z dobremi świadectwami, potrzebna jest do dwojga dzieci. Podwale 22, mieszkania 22. 5423

Panny potrzebne są uzdolnione do staników, pracownia Włodarskiej, Elektoralna № 37, nowy 41, w oficynie, 1-e piętro. 5638

Maszynistki i podręczne do koszul męzkich potrzebne. Hortensja 7, m. 17. 5689

Panny zdolne, podręczne, znajdą zaraz stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 47. 784

Nowy-Świat № 56. Do pracowni Chłusowiczowej potrzebne są zaraz panny zdolne, podręczne i do nauki. 5711

Niemka poszukuje miejsca do dzieci, lub gospodarstwa, świadectwo i szycie. Ul. Chmielna 60, m. 14. 5752

Urzędnik obznajmiony z ekspedycją pism perjodycznych, życzy sobie zajęcia w księgarni lub w której redakcji z pism tygodniowych. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod liter. Z. K. 5608

Tapicer, który pracował w pierwszorzędnych zakładach, jest obecnie bez zajęcia i poszukuje takowego. Podejmuje się urządzenia chociażby najwykwintniejszego lokalu, tu lub na prowincji, za cenę stosunkowo nizką. Wiadomość: Chmielna 27, m. 7. 5599

Człowiek ze średniem wykształceniem, mogący złożyć kaucji w gotowiźnie rs. 200 potrzebnym jest do interesu. Oferty pod literą F. w kantorze Kurjera. 5709

Człowiek młody, miłej powierzchowności, kompletnie inteligentny, choćby tylko polski język znał, mogący dać od 100—150 rs. za wyrobienie prywatnej, szlachetnej posady, którą zaraz objąć może, raczy adres swój zostawić w kantorze Kurjera pod adresem „Kandydat." 5877

Gorąca prośba! Młody człowiek, polak średniego wykształcenia, wydalony z Księztwa Poznańskiego w skutek nakazów banicyjnych i niemający środków do życia, prosi WW. pp obywateli ziemskich o posadę praktykanta lub pisarza gospodarczego. Zna dobrze rachunkowść i język niemiecki. Adres: L. S. 22. Warszawa poste-restante. 820

Panna uzdolniona w krawieczyźnie, znajdzie zaraz zajęcie, za dobre wynagrodzenie. Jasna № 3, m. № 6. 828

Dla zdolnych bronzowników stała robota. Oferty pod lit. O. do biura ogłoszeń pp. Rajchmana & Frendlera Senatorska 26.

Grabarz pracowity i spokojny dostanie mieszkanie, przy stałej robocie na wymiar. Dobra Falenty poczta Sękocin 5864

Panna zdatna do kapeluszy potrzebna zaraz. Zgłosić się można do magazynu mód, pod „firmą" Józefa & Comp. Czysta № 4.

Potrzebna bona rodowita niemka na prowincję. Adresy pod wyrazem „Bona" przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 818

Potrzebny jest uczeń do składu wódek, przy ulicy Nowy-Świat № 16, róg Smolnej.

Panny uzdolnione do staników i spódnic potrzebne zaraz do magazynu W. Kwiatkowski, Niecała 1. 5869

Zaraz potrzebne są panny do staników, podręczne i do nauki. Twarda 24. 5835

Bona niemka młoda, z dobremi świadectwami, potrzebna do małych dzieci. Zgłaszać się na ulicę Zgoda № 1, m. 7. 5841

Panna podręczna do kapeluszy potrzebną jest zaraz do magazynu mód J. Mottier Sznagé, ul. Nowy-Świat № 21, w podwórzu na dole. 5840

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do kroju. Krucza 35, mieszk. 1. 5838

Potrzeba do cukierni dwóch uczniów od 14—15 lat. Bielańska № 22. 5813

Potrzebny jest chłopiec do praktyki w zawodzie wódczanym. Elektoralna № 29.

Potrzebna jest zaraz dziewczyna do sprzedaży przekąsek w składzie wódek, ulica Niecała № 5. 5853

Panny do kapeluszy potrzebne są. D. Kurdelska, Nowo-Senatorska 2. 5883

Młody człowiek z Galicji, lat 30, kawaler, wolny od wojska, 9 lat w jednem miejscu, świadectwa chlubne, pragnie objąć miejsce sekretarza prywatnego lub towarzysza podróży. Podróżował wiele, mówi trzema językami. Oferty w administracji Kurjera dla M. C. Ż. G...ki. 5885

Rs. 75 za wyrobienie jakiejkolwiek posady człowiekowi nie fachowemu, posiadającemu znajomość dokładną języka polskiego i ruskiego. Senatorska 17, w introligatorni. 5859

Kupno i sprzedaż.

Kiełbasy litewskie, polędwice i karkowiny do sprzedania. Mokotowska 6. 5784

Fortepian dobry, rs. 125, łóżko medaljonowe rs. 8, żardinierka do kwiatów, rs. 14. Solna 12, mieszk. 6. 5830

Meble, urządzenie salonowe czarne, garnitur orzechowy, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, szafa z lustrem, oraz inne meble do sypialnego pokoju, tanio do sprzedania. Chmielna 45 nowy, 3-ci dom od rogu Marszałkowskiej, wprost Zielnej, w bramie, na 1-m piętrze m. 4. 5163

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony utrechtem kryty i orzechowy, otomana, krzesła fantazyjne, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 4922

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 5167

Meble do salonu, bardzo gustowne, czarne, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, sypialni orzechowe, oraz inne meble buduarowe i gabinetowe, także dywany, firanki, lampy, kandelabry, do sprzedania tanio. Chmielna № 22 (nowy 28), w bramie, 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Marszałkowskiej, 6-ty dom od rogu. 5790

2 lustra wielkie, garnitur jedwabny, drugi utrechtowy, garniturek fantazyjny, łóżka, umywalnia, biurko mężkie, otomana, szeslong, jadalnia, krzesełka, stoliczki, firanki, lampy. Zielna 19/11 m. 4. 5067

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne, trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toaleta, umywalnia, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki, Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze, mieszk. 16.

„Wschód." Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie - Przedmieście № 2, w bramie, mieszkania 1. 5451

Garnitur mebli, lustra, szafy, łóżka, szeslong, biurko, umeblowanie jadalni, dębowe. Szpitalna 5. 5688

Wędliny różnego rodzaju nadeszły świeżo do składu produktów wiejskich. Marszałkowska № 119. 5817

Do sprzedania: szeslong, fotele, otomana, materac włosiany, kozeta. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszk. 2. 5831

Obrazy olejne stare i nowe, sztychy, miniatury, bronzy, porcelanę kupuję i przyjmuję do sprzedania w komis, księgarnia, antykwarnia B. Bolcewicza, Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 5772

Wózek trzcinowy i kołyska mahoniowa, mało używane, do sprzedania za cenę bardzo nizką. Orla № 13, m. 15. 809

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble. Plac św. Aleksandra 12, m. 3.

Podolskie suszone śliwki (13½ kop. funt), gruszki, wiśnie. Hortensja 7, mieszk. 11, (ze Szpitalnej). 5769

Fortepiany używane są do sprzedania.— Śliska 7 nowy, mieszkania 3. 5715

Z powodu śmierci męża, sama jedna kobieta nie mogąc sobie dać rady, sprzedaje krowy. Wiadomość: Kanonja № 4. 5713

Do sprzedania stoły: jadalny, do kart i pod samowar, roboty porządnej. Leszno 64 nowy. 5708

Fortepian krótki, 7 oktaw, **za rs. 265.**— Długa № 28, mieszkania 21. 5753

Szafa oszklona, bufet z marmurowym blatem i różne sprzęty gospodarcze, do sprzedania za cenę bardzo przystępną. Wiadomość w zajeździe na Dziekance, u szwajcara.

Wózek dziecinny na resorach w dobrym stanie, oraz płaszczyk biały pikowy do sprzedania. Hoża 12, stróż wskaże. 5635

Siodło damskie bardzo mało używane, do sprzedania. Wiadomość u p. Zawadzkiego rymarza, Senatorska № 10. 5610

Skład główny masła śmietankowego z dóbr Kroczewo, codzień świeże, tanio. Aleja Jerozolimska № 58, mieszkania 11. 5620

Do sprzedania garnitur mebli, prawie nieużywany, greckiego fasonu. Długa № 25, wiadomość u stróża. 4582

Meble dębowe brokatelą jedwabną kryte, dywany, lampy, obrazy do sprzedania. Marszałkowska 54, mieszkania 19. 5485

Kasa ogniotrwała do sprzedania. Ul. Długa № 25, w lombardzie, od g. 10—4. 5509

Meble b. tanio, nowe i używane, skromne i bogate, magazyn mebli, ulica Chmielna № 3, róg Nowego-Światu. 5349

Fortepian renomowanej fabryki, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania w lombardzie na placu Wareckim róg Szpitalnej № 2, od godziny 10—3. 5525

Bardzo tanio! do sprzedania meble, garnitur orzechowy stylowy, kryty jutą jedwabną, 4 krzeseł, kanapka, całe kryte. Ul. Śliska № 10, mieszk. 26. 5777

Dobre jabłka w ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka. 5361

Do sprzedania: faetony nowe, kocz i faeten z fordeklami, używane, szaraban i bryczki. Świętokrzyzka № 35. 4593

Suknie, okrycia, paltoty, chustki francuzkie i tureckie, kapelusze, ubranka, zarzutki, kapelusze, bielizna stołowa, serwety, dywany, kapy, świeczniki, biżuterje, oraz różne przedmioty służące do toalety damskiej i męzkiej, nowe i mało używane, w sklepie kupna i wyprzedaży B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 637

Dorożka mało używana, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Na Pradze, Wołowa 243a, niedochodząc Moskiewskich (Grochow.) rogatek. 5538

Wyprzedaż mebli niżej kosztu: garnitury orzechowe, czarne, szafy, szafki do bielizny, łóżka, komody, kredensy, biurka, biblioteki. Ulica Hoża № 17. 5231

Wyprzedaż mebli nowych i używanych, garnitury, komody, szeslongi, szafy i na spłaty miesięczne, po cenach nizkich. Ulica Bielańska № 8. 5468

Mebli garnitur czarny rzeźbiony i szeslong, do sprzedania. Pańska 40, nowy 60, mieszk. 17. 5634

Wózek, kolebka bujana, łóżeczko dziecinne, ornz waga decymalna angielska, zbywam, dystrybucja. Podwale № 8. 5876

Maszyna pończosznicza do sprzedania, tanio. Grzybowska 27, m. 7. 5861

Fortepian o 6-u oktawach, w bardzo dobrym stanie, świeżo oskórkowany, do sprzedania za rs. 90. Nowy-Świat № 27, w oficynie, na 3-m piętrze. 830

Proch sprzedaje się osobom prywatnym.—Nowy-Świat № 16. 5881

Kasa ogniotrwała, fabryki Roberta Bothe sprzedaje się, cena umiarkowana, a także obrazy olejne, szkoły flamandzkiej i francuzkiej na drzewie i miedzi. Elektoralna 23, w bramie, 2-e piętro, mieszkania 14. 5882

Kupuję! srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płacę najlepiej. Nowy-Świat 59/61, 1-sze piętro. Najtaniej wyroby jubilerskie nowe i używane.—Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 17, reperacje i obstalunki tanio i szybko. Henryk Juwiler. 817

Szal turecki do sprzedania. Ulica Królewska 23 (15), mieszk. № 1. 835

Szafka biblioteczna, mahoniowa, lub palisanprowa potrzebna. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. J. L.

Garnitur orzechowy, garnitur kryty, otomana, szeslongi i różne meble miękkie, tanio. Tapicer Bogdański, Wielka № 33.

Maszyna Whelera Wilsona, nowa, do sprzedania. Dzielna № 23 stary, m. 1. 5852

Opłatków gładkich dostać można potrzebującym u organisty przy kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej № 11, dawny 9.

Sukien kilka na szczupłą osobę sprzedaję. Chmielna 37, mieszk. 13. 5854

Fortepian do sprzedania, o 7-u oktawach, z deafrem leżącym, trzema szprejcami, za 220 rs. Ulica Freta 39, mieszkania 8. 5874

Fudów 100 sera śmietankowego wyborowego do sprzedania hurtownie lub częściowo. Tamże masło solone litewskie po 30 kop. funt. Nowogrodzka 3, m. 14. 5857

Fisharmonja mała (używana), o 4-ch oktawach, potrzebna jest zaraz. Wspólna № 12, mieszkania 10. 5855

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 5875

Wózek dziecinny, dwa lustra do wystawy i gabelotka przytwierdzona do stołu dębowego, jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Niecała № 12, stróż wskaże. 5868

Ktoby miał pudla (szczeniaka) do sprzedania, niech się zgłosi: Nowogrodzka 33, dom Hozera, mieszkania 3. 5837

Mający do odstąpienia używane meble, raczy się zgłosić: Złota 49, m. 22. 5871

Interesa handl. i majątk.

Plac nie większy jak 600 do 700 łokci □, położony w okolicach: Koszyków, Pięknej, Litewskiej i t. p., żądany do nabycia. Oferty z ceną składać w kantorze Kurjera dla A. D. 600. 759

Kawiarnia z mleczarnią zaraz do odstąpienia. Ulica Chłodna № 32. 5800

Sklep kupiecki, na ulicy pryncypalnej, z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania, na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość: ulica Chłodna № 10, w fabryce octu. 5749

Rs. 30,000 potrzeba na Lipca r. b., na spłatę takiejże sumy na 1-y № po towarzystwie miejskiem. Żądaną jest suma nieletnich. Oferty do kantoru tegoż pisma pod liter. T. 30,000. 5728

Folwark ceny 33,000, wierzytelności 14,000, wymagalne gotówką 5,000, resztą przyjmę dom, sumę hypoteczną. Adresy w kantorze Kurjera Warsz. dla 1,001. 5727

Potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka z sumą najmniej rs. 500, do fabryki i składu kwiatów. Wiadomość: Nalewki № 13 nowy, u Kindlera. 5716

Do sprzedania krowiarnia egzystująca od lat 10, dobrze procentująca, z powodu ciężkiej choroby właściciela. Wiadomość: ul. Bracka № 4, w składzie węgla. 5696

Dla pp. obywateli. Poszukuje się pokładów torfu do nabycia lub zadzierżawienia do eksploatacji. Próby torfu wraz z opisem i wskazaniem warunków, można składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. F. 764

Do sprzedania plac 2,029 łokci □, blizko Placu św. Aleksandra. Pośrednictwo wyłączone. Wspólna 25, mieszk. 10, od 1 do 5.

Folwark włók 15, bez długów, a nawet Towarzystwa Kredytowego do sprzedania, wydzierżawienia lub zamiany na nieruchomość warszawską, pod korzystnemi warunkami. Proszę składać adresy w kantorze Kurjera pod lit. H. W. 5662

Plac obszerny do wynajęcia. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 86, w składzie węgli. 5651

Posesja mająca 17,000 łokci kwadr. placu, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Grzybowska № 15, m. 10. 580

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Sklep dystrybucyjny jest do sprzedania, z powodu zmiany interesów. Ulica Złota № 12/24, obok kawiarni. 5744

Sprzedaje się remizę dobrze utrzymaną, z dobrą wyrobioną firmą. Bracka 22. — Kantor. 754

Za rs. 1,500 domek, plac, Nowa-Praga 168. Wiadomość: Próżna 7. 5413

Z powodu wyjazdu, sklep spożywczy do odstąpienia, na dobrych warunkach, przy ulicy Twardej № 28. 4965

2 place są do sprzedania, przy Alei Szucha, pod № 7 i 9, jeden rozległości 3,000, drugi 4,000 łokci kwadratowych, po rs. 2 za łokieć. Wiadomość: Marszałkowska № 8, u właściciela, między godziną 5-tą i 7-mą wieczorem. 5284

Sklep galanteryjno-norymberski z towarem, razem lub częściowo, z urządzeniem lub bez, w każdym czasie do sprzedania. Wiadomość: Szpitalna № 1. „Nelly.” 4624

Magle w miejscu korzystnem, Krakowskie-Przedmieście № 79, do sprzedania. 5486

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją jest do sprzedania. Wiadomość: róg Książęcej i Nowego-Światu № 2 nowy. 5613

Potrzebny jest wspólnik, z kapitałem około 6,000 rubli, do interesu przemysłowego, dającego około 100,000 rubli obrotu rocznego, gwarancja kapitału zapewniona. Wiadomość w kancelarji adwokata Dziewulskiego, Trębacka № 11, od 8—10 rano. 5685

Sklep niciarsko-galanteryjny egzystujący od lat 7-u, jest do sprzedania na bardzo przystępnych warunkach, a to z powodu słabości zdrowia. Wiadomość powziąć można w sklepie nici przy ulicy Marszałkowskiej № 101 (stary 37), bez pośrednictwa osób trzecich. 5842

Handel korzenno-spożywczy, przy pryncypalnej ulicy, do sprzedania za bardzo przystępną cenę z powodu nagłego wyjazdu. Targ dzienny od 30 do 40 rs. Wiadomość: Żurawia № 25, mieszkania 23. 5836

Poszukuje się wspólnika z małym kapitałem, do jednego interesu eksportowego, któren wielkie korzyści przynieść może, lub też na własność można na bardzo korzystnych warunkach, język niemiecki jest wymagalny. Wiadomość: Chłodna 53 nowy, w podwórzu, mieszkania 2. 5870

Handel bardzo korzystny, w dobrym punkcie, dający utrzymanie całej rodzinie, z powodu nagłego wyjazdu, tanio do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 17—19, w dystrybucji. 5858

Folwark do sprzedania lub wydzierżawienia w p. Rawskim ziemi mor. 188, w tem łąk nad rzeką m. 15, budynki murowane, mieszkalny dom w ogrodzie owocowym, zasiewy i inwentarze w porządku. Cena bardzo przystępna. Wiadomość u p. Zakrzewskiej w Warszawie, ulica Żurawia № 22, mieszkania № 6, lub pocztą przez Rawę w Rokszycach, Kampanoski. 5865

Do wydzierżawienia od 1-go Lipca jedyny w Kutnie istniejący „Hotel Polski“ z bufetem i zajazdem. Wiadomość u właściciela albo w Warszawie, Tłomackie 9/13, mieszkania 24, dom Bernsteina. 5866

Lokale.

Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia każdego czasu za rs. 700 rocznie. — Ulica Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

Letnie mieszkania w Rudzie Marymonckiej Mintera, od 2-ch do 5-ciu pokojów, ze znanemi dogodnościami są gotowe. Odległość od rogatek na Grossów pieszo 15 minut. Rzeźnik, piekarnia i sklepy są wprost młyna Słodowiec, przez lasek Kaskady 10 minut. Właściciel mieszka: Długa № 28, 1-sze piętro № 5, od ulicy. Tenże obecnie bywa w Rudzie od południa do zmroku. 5787

Lokal na kantor lub magazyn, złożony z dużego salonu, pokoju o 2-ch oknach i przedpokoju z alkową, na rogu ulicy Berga i Mazowieckiej, nad cukiernią. do najęcia od św. Jana. 5698

Nowy-Świat № 1, od 1 Lipca do wynajęcia, od frontu, na 2-m piętrze, 6 pokojów, przedpokój i kuchnia; 4 pokoje przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, wszystkie lokale z dwoma wchodami, wodociągiem, zlewem i innemi wygodami. Stajnia i wozownia z górą na siano. Sklep po dystrybucji z materjałem piśmiennym. Wiadomość na miejscu, od 10 do 1-ej i od 4 do 7-ej. 797

Poszukuję od 1 Lipca, przy zacnej rodzinie pokoju, od frontu, z porządnem wejściem, bez mebli, z usługą, samowarem i obiadem, przy Alei Jerozolimskiej, Chmielnej, Brackiej, Wiejskiej. Oferty składać pod lit. N. N. w kiosku róg Brackiej i Chmielnej.

2 sklepy frontowe, jeden z oknem wystawowem, na restaurację lub inny proceder, wraz z lokalem 6 pokojów, z piwnicą, 2-ma kuchniami i suterenę, z urządzeniem gazowem, do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość w dystrybucji Szleifsteina, Elektoralna № 1, wprost Banku. 5701

Piec piekarski, w dobrym stanie. Ulica Przechodnia № 5. 5702

Pokój z przedpokojem do wynajęcia zaraz. Aleja Jerozolimska № 66. mieszk. 8, 1-e piętro. 5765

Sklep z dwoma oknami, z przedpokojem, do odstąpienia na sezon letni. Ul. Marszałkowska № 120, wiadom. u stróża. 5748

Do wynajęcia pokój frontowy z samowarem, usługą, meblami. Ulica Leszno № domu 33, mieszkania 5, wiadomość u stróża.

Pokoje elegancko umeblowane, do wynajęcia: 2, 3, 4, razem lub pojedyńczo, z usługą i samowarem. Ulica Włodzimierska № 2 bez litery 1325B, mieszkania 6. 5624

Letnie mieszkanie we wsi Przczonowie, niedaleko Skierniewic, do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia i dwa pokoje z kuchnią, po rs. 60 i 50. Miejscowość ładna, cieniu dużo, woda bieżąca, las i kościół bardzo blizko. Wiadomość w składzie dystrybucji p. Czarnockiego, ulica Miodowa, wprost kościoła.

Sklepy piękne i tanie do wynajęcia przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 6; tanio wynajmuje się dwa sklepy z wykwintnem urządzeniem, na cukiernię lub inny proceder.

Letnie mieszkania w lasku sosnowym, na różne ceny, do wynajęcia w Ostrowie, 2 wiorsty od przystanku Dębe Wielkie drogi żel. Terespolskiej. Szczegółowa wiadomość w sklepie parasoli P. Hofert, ulica Senatorska № 2. 5671

5 pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnice, ogród, rocznie lub na lato do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. Marszałkowska № 8, u właściciela. 5373

2 pokoje z przedpokojem, może być z kuchnią, na 1-m piętrze, za rs. 15 miesięcznie, 1-e piętro. Chmielna 47, stróż wskaże.

Letnie mieszkania w sosnowym lesie, przy stacji Płudy kol. Nadwiślańskiej, są jeszcze do najęcia, stróż Piotr wskaże. Kolej odchodzi o 9½ rano, wrócić można na 11-tą. Wiadomość w Warszawie, w kancelarji rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 19. 775

6, 3, 2 i 1 pokój ze wszelkiemi teraźniejszemi wymaganiami, do najęcia od 1-o Lipca, Sklep duży z pokojem. Chmielna № 47 przy Marszałkowskiej. 5241

W Nałęczowie do wydzierżawienia willa murowana, z kompletnem urządzeniem. Wiadomość: Marszałkowska 109, mieszk. 4, od 3—6. 4569

Różne lokale do wynajęcia od 1 Lipca r. b. po cenie umiarkowanej, pod № 11 Nowo-Wielka. Wiadomość na miejscu u rządcy lub Złota № 3, u właściciela. 730

Letnie mieszkanie do wynajęcia w blizkości lasów sosnowych, od przystanku „Płudy“ kolei Nadwiślańskiej wiorst dwie, składające się z 4-ch pokojów lub po dwa pokoje, kuchni, piwnicy, spiżarni, lodowni i stajni na konie w razie potrzeby. Ogród z werendą do spaceru. Nabiał i inne produkta w miejscu. Kąpiel obok. Konie w każdej chwili do wynajęcia. Cena za 4 pokoje itd. z opałem rs. 200. Cena za 2 pokoje itd. z opałem rs 120. Przytem może być wolne polowanie obok na polach i wodach. Bliższa wiadomość: ulica Marszałkowska № 82, w czytelni. 5843

Salon z alkową gustownie umeblowane, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 24. 5839

Ogrodowa № 23, nowy 25, do wynajęcia w każdym czasie lokale: złożone z 5, 3 i 2 pokojów, przedpokoju, kuchni i piwnicy, za opłatą od 150 do 300 rs. rocznie. Wypłata miesięczna. 5844

Salon i pokój umeblowane, z fortepianem i usługą, za rs. 30 miesięcznie. Ulica Leszno № 41 nowy. 5846

Cztery wozownie do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Miodowej № 491 (15). Wiadomość w biurze właściciela domu. 829

Do wynajęcia lokal kawalerski, składający się z dwóch dużych pokojów, oraz przedpokoju, za rs. 200 rocznie. W domu przy ulicy Oboźnej № 7, wiadomość u stróża.

2 pokoje do wynajęcia ładne, przedpokój i kuchnia zaraz, lub od 1 Maja. Cena przystępna. Nowy-Świat 34, m. 18. 5886

Letnie mieszkkanie na wsi, o kwadrans drogi od stacji tramwajowej, za rogatką Wolską. Osobny domek, wygody gospodarskie, ogród obszerny, z altaną. Wiadomość na miejscu. Górczewska droga, kolonja Koło № 28.

Pokój na 1-m piętrze od frontu, z oddzielnem wejściem, z meblami lub bez i usługą, zaraz do wynajęcia. Ogrodowa 27, m. 5.

Sklep z mieszkaniem, zajmowany od lat 6-u na skład wędlin, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 13, wprost Włodzimierskiej. do najęcia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość u właściciela domu. 5847

4 i 7 pokojów z przedp. i kuch., 2 sklepy z pakam., do najęcia od 1-go Lipca. Ulica Tłomackie 13. 5851

Za rs. 310 zaraz do wynajęcia odnowiony lokal w murowanym domu: 3 pokoje, kuchnia, z pięknym ogrodem owocowym i altaną. Leszno 66 (przyst. tramw.). Tamże pokój parterowy front. rs. 10 miesięcznie. Wiadomość: Tłomackie № 9/13, mieszk. 24, stróż wskaże. 5867

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb do podróży, „Breymeyer“, Królewska róg Krakowskiego-Przedm., przyjmuje wszelkie reperacje.

Poszukuje się obiadów między 12-ą a 2-ą, za dobrą opłatą, w pobliżu koszar artylerji na Koszykach. Wiadomość ma być adresowaną: Warecka 9 nowy, m. 13. 5776

Opakowanie mebli, fortepianów, solidnie poleca zakład opakowań, Maków. Solna 18.

Fartuchy gospodarskie ozdobne i dziecinne, oraz wszelkie szycie na maszynie.—Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 5

M. Kupfer, felczer starszy, przeniósł izbę felczerską z pod № 18 pod № 3 na ul. Twardą, gdzie 8 cyrkuł (2-gie wejście od Pańskiej). 5663

Zakład parasolniczy z ulicy Ordynackiej przeniesiony na ulicę Nowogrodzką pod № 12 Tanio reperuje, przerabia, pokrywa parasole. 5657

Praczka prywatna pięknie pierze bieliznę, bez chloru i reperuje, znacznie taniej jak w innych pralniach. Bracka 19 nowy, róg Chmielnej, mieszkania 28. 5697

Osoba wyjeżdżająca około 15 Maja do Gleichenbergu poszukuje towarzyszki na wspólny koszt. Wiadomość: Marszałkowska № 88, mieszk. 13. W razie nieobecności oferty proszę składać do skrzynki od listów. 5283

Koncesjonowane biuro J. Mławskiego, Nowolipki № 21. Realizuje, nabywa wyroki, weksle, wszelkie należności pieniężne miejscowe, prowincjonalne. Biuro otwarte od 8—11 rano i od 3—7 po południu. 5418

Farbuje i pierze sak-palta i okrycia damskie w całości bez prucia. Ulica Bednarska № 15, nowy 21. Fabryka: ulica Żytnia № 20, za wałem, w domu własnym. 5642

Zdolna prasowaczka, przyjmuje prane koszule męzkie do prasowania, wszelką bieliznę do prania, bez uszkodzenia. Na żądanie może prać po domach. Krucza 19, mieszkania 92. 742

Kwit z lombardu miejskiego warszaw. za № 31,672, na rs. 20 zaginął. Znalazca raczy oddać do lombardu warszaw. 827

100 kapeluszy żałobnych. Gotowe żałoby, oraz przybory pogrzebowe, poleca „Warszawski” magazyn żałobny. Senatorska № 32, przeniesiony z resursy Obywatelskiej.

Akt rejentalny powiatu Miechowskiego na rubli sto pięćdziesiąt, przyznany przez Magdalenę Ziemską, zgubiłem. Uwiadamiam, że nabywca korzystać nie może. Znalazca otrzyma rubli dwa. Krochmalna, gospoda rzeźnicka, za rogatką. Józef Biechoński. 5563

Po 30 kop. ubieram kapelusze. Leszno № 1, 2-e piętro. 5880

Mamka ze świeżym pokarmem do umieszczenia. Tamka 11, mieszk. 16. 5645

Ktoby sobie życzył przyjąć za swego chłopczyka mającego półtora roku, raczy zgłosić się: ul. Leopoldyny № 14, mieszkania 15, do Michalskich. 5719

Jest do umieszczenia dziecko dla wykarmienia, u porządnych ludzi, w okolicy Warszawy, lub w blizkości kolei. Warunek: żeby było porządnie i świeże powietrze, najlepiej u ogrodników. Wiadomość składać w kantorze Kurjera, z wymienieniem adresów pod literami A. R. 101. 5860

Ziemię, gruz i śmieci, przyjmuje do zasypania glinek cegielnia przy ulicy Górczewskiej № 4, róg Młynarskiej, za rogatkami Wolskiemi, z wynagrodzeniem od zakładu cegielnianego. 5345

Rs. 5 nagrody za odprowadzenie zaginionego żółtawego pinczerka, z jasnemi piersiami i łapkami, wabiącego się „Bryś,“ do domu № 5 na ulicę Rysią, 1-e piętro. 5718

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Апрѣля 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.